Nr. 233. Piątek 20 Września 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po poł[illegible] z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 z[illegible], półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 z[illegible] [illegible] cznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" [illegible] ją cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 st[illegible] czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą [illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cen[illegible] ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za IV kwartał: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za październik i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za IV kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za październik i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1878 losowania obligacyi funduszów ind. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje, począwszy od 25 września 1878, zastytowane przepisywanie tych obligacyj, które by przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania, przepisywanie obligacyi na nowo się rozpocznie. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa,
jako Dyrekcyi funduszów indemn.
We Lwowie dnia 18 września 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 20 września.

Wystawa paryska jest już na schyłku a po jej zamknięciu bezzwłocznie ożywi się życie polityczne we Francyi. Wystawa uspokoiła umysły na kilka miesięcy, stłumiła namiętności polityczne i przyniosła stronnictwom zawieszenie broni, ale ani nie zmieniła temperamentu Francuzów, w którym zawsze tkwią głęboko zarody przewrotów, ani nie usunęła owych licznych kwestyj spornych, z których w każdej chwili możnaby rozdmuchać pożar ogarniający cały kraj i jego ustrój konstytucyjny. Samo wspomnienie o wystawie i o upojeniu tryumfalnem będzie tylko nowym przedmiotem sporu, bo stronnictwo obecnie panujące i to, które przed rokiem u steru stało, przypisuje sobie główną zasługę. A zasługa ta jest bardzo ponętną, bo choć tegorocznej wystawie paryskiej brakło tego, czem jaśniała poprzednia z r. 1867, t. j. pielgrzymki licznych gości monarszych do Tuilerjów, mimo to dogodziła dumie narodowej i przyniosła Francyi uznanie całego świata.

Pierwszą ważniejszą sprawą, która zaraz po zamknięciu wystawy w formie drażliwej wystąpi na porządek dzienny, będzie odświeżenie składu senatu, z którego, jak wiadomo, już w r. 1879 ustępuje na mocy prawa trzecia część członków obieralnych. Stronnictwa walczące o władzę nie zapomniały o tej sprawie podczas wystawy, ale wstępne prace agitacyjne nie zwracały na siebie uwagi i nie obudziły nawet głębszego zajęcia w kraju, który po za wystawą nie szukał i nie widział nic godniejszego uwagi. Z odświeżeniem składu senatu łączy się ściśle wielka kwestya konstytucyjna, wybór nowych senatorów poniekąd rozstrzyga o przebiegu i załatwieniu tej kwestyi. Republikanie wcześnie eskontują zwycięstwo i liczą na pewne, że za kilka miesięcy senat będzie tylko zbyteczną i do pewnego czasu tolerowaną kopią Izby deputowanych a stronnictwo konserwatywne, choć nie poddaje się z góry, nie okazuje wielkiej otuchy.

W razie zwycięstwa republikanów przy wyborze senatorów w przyszłym roku szanse radykalizmu w bliskiej rewizyi konstytucyi wzrastają znacznie i trzeba być zaślepionym, żeby nie widzieć tego niebezpieczeństwa. Radykalizm dziś jest posłuszny umiarkowanym republikanom, do których zalicza także Gambettę, ale to posłuszeństwo jest tylko fortelem. Po ostatniej próbie obalenia przewagi republikańskiej w Izbie deputowanych radykalna frakcya republikańska uznała, że odwet trzeba odłożyć na później, aby przedwczesne wystąpienie nie pomogło księciu Broglie wypłynąć po raz trzeci.

Z Hiszpanii odzywają się już głosy ostrzegające, bo odkryto tam niedawno spisek radykałów, z którego przekonano się, że stronnictwo przewrotu w Hiszpanii liczy na pewny tryumf radykalizmu we Francyi i zaraz po jego tryumfie przystąpić zamierza do własnej akcyi. Po raz pierwszy republika francuska wzbudziła obawę w państwie monarchicznem; dotąd była ona nawet protegowaną przez takich monarchistów jak ks. Bismarck, gdyż nikt nie przypisywał jej zdolności do skutecznej propagandy. I dziś mimo tryumfu wystawowego ks. Bismarck pewnie nie obawia się tego, aby republika francuska nie wpłynęła zgubnie na monarchiczne usposobienie Niemców, aby Niemcy nie zaczęli zazdrościć Francuzom obecnej formy rządów. Jednakże zachodzi inny powód, który może nie pozwoli ks. Bismarckowi zachować obojętności wobec przyszłych walk konstytucyjnych we Francyi. Dopóki stronnictwa spierają się o to, kto ma rządzić krajem: prezydent wybieralny, czy jeden z pretendentów, — ks. Bismarck pozostanie na dzisiejszem stanowisku, ale niezawodnie pomyśli o swoich wpływach, skoroby tylko wmieszał się nowy czynnik w grę polityczną, skoroby tylko radykalizm stanął do walki jako żywioł równorzędny. Dotąd ks. Bismarck wpływami i powagą swoją wyświadczał przysługi republikanom, bo chodziło o pognębienie konserwatystów t. j. żywiołu pokrewnego stronnictwu, z którym prowadził walkę zawziętą, *Kulturkampf*. Dziś walka ta ustąpiła na drugi plan, a socyaliści są uważani za głównego nieprzyjaciela państwa i społeczeństwa. Jak dawniej ks. Bismarck ścigał ultramontanizm nawet po za granicami Niemiec, bo w Hiszpanii podczas wojny domowej i we Francyi podczas wyborów, tak teraz ścigać będzie socyalistów. Ale cóż znaczy niechęć ks. Bismarcka w sprawach czysto domowych innego państwa? Republikanom francuzkim nie wolno wojować tem pytaniem i obrażać się na ks. Bismarcka. Wszakże podczas ostatnich przesileń sami zasłaniali się powagą i sympatyą ks. Bismarcka przed wyborcami, tłómacząc im, że w razie wyboru konserwatywnych kandydatów, narażą kraj na wojnę z Niemcami, na zgubę. Republikanie nauczyli wyborców francuskich liczyć się z sympatyami i antypatyami Niemiec i to może w danym razie zemścić się na ich sprawie.

Sejm krajowy.

(IV. Posiedzenie z dnia 19go września.)

J. E. marszałek p. hr. Wodzicki Ludwik zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 stwierdzając obecność dostatecznej liczby posłów i oznajmiając, że protokół z posiedzenia trzeciego bez zarzutu przyjęty.

J. E. namiestnik p. hr. Potocki zasiadł na swem krześle poselskiem.

Za stołem rządowym J. W. komisarz rządowy, delegat namiestnictwa radca dworu p. Filip Zaleski.

Ks. Alojzy Pukalski, biskup tarnowski, donosi, że nie przybędzie na Sejm, składając się nawałem pracy w zarządzie tak rozległej dycezyi, szczególniej w porze przyjmowania kandydatów stanu duchownego do seminaryum.

Pieśni i ballady Goethego.

I.

Goethe nie należał nigdy do poetów popularnych w Polsce. Więcej podziwiany i wielbiony na słowo estetyków, aniżeli czytany, nie doczekał się ani jednego oryginalnego studyum, a dość liczne tłómaczenia nie dają wyobrażenia o świetności i sile utworów tego duchowego mocarza.

Księże, czy ty Goethego znasz w oryginale?

zapytuje Gustaw w *Dziadach*, a pytanie to jakby wskazywało na przepaść, która oddziela niemiecki text autora *Fausta* od jego przekładów.

Nie godzi się atoli jednym wyrokiem potępienia obejmować wszystkich tych pisarzy, co się starali ojczystej literaturze przyswoić płody wielkiego niemieckiego poety. Na pochlebne między nimi wyróżnienie zasługuje n. p. literat, zajmujący dość skromne zkądinąd stanowisko w piśmiennictwie, nie dość uposażony talentem poetyckim, ażeby pod każdym względem godnie się wywiązać z trudnego zadania i zawsze utrzymać się na wysokości poety, ale posiadający obok niezaprzeczonej intelligencyi tę godną uznania zaletę, że się do niego zbliża z uszanowaniem, że dokłada usilnych starań, ażeby być dokładnym, wiernym i jasnym. Ztąd to przekłady jego, lubo nie należą do arcydzieł, niekiedy zaś grzeszą pewną sztywnością, liczą się do prób wcale szczęśliwych, a starannością i wykończeniem przewyższają wiele okrzyczanych i przechwalonych tłómaczeń.

Pan Ludwik Jenike, o nim to bowiem mówimy, w ubiegłym roku obdarzył nas nowym owocem swej pracy, ukazując *Reineke-Lisa* w formie dla przyzwoitości nieco obciętej. W roku bieżącym dwóch pisarzy niemal równocześnie postanowiło zapoznać bliżej polską publiczność z „papieżem sztuki", jak go ktoś nazwał. Obydwaj, pp. Piotr Chmielowski i Hugon Zathey, należą do młodego pokolenia piszących, lubo pierwszy, jako krytyk pełen nauki i niezawisłych poglądów, zdobył już sobie poważne miejsce w literaturze. W tym razie nie miał on sposobności rozwinąć tych szacownych przymiotów, gdyż wyjątkowo zrzekł się samodzielnego sądu, ażeby w kilkunastuarkuszowym „biograficzno-literackim zarysie" streścić popularne odczyty berlińskiego profesora, Hermana Grimma, uzupełniając je od czasu do czasu pracami Hermana Hettnera i kilku innych biografów.

Oryginalnych natomiast badań należy się spodziewać po studyum o Goethem, zapowiedzianem przez redaktora *Przeglądu Polskiego*, p. Hugona Zatheya, który już we wrześniowym zeszycie krakowskiego pisma jakby chcąc przygotować czytelnikow do przyobiecanej rozprawy, ogłosił przekład wybranych pieśni i ballad tegoż poety.

Tłómacz poświęca swą pracę „pamięci i czci" pisarza, niezrównanego w odtwarzaniu powabów i uroku obcych arcydzieł, Lucyana Siemieńskiego — poprzedza ją zaś kilkoma słowy objaśnienia dla czytelników, „którzy znając jego dawniejsze usiłowania na polu naukowem, z pewnem niedowierzaniem wezmą te poezye do ręki i zdziwią się, zkąd go stać było na tak *zbytkowne* zajęcie".

Jakkolwiek owo zdziwienie wydaje nam się nienaturalnem, a wyjaśnienie udzielone zdziwionym. nie bardzo koniecznem — zawsze jednak radzi jesteśmy tej pochopności szanownego tłómacza do wynurzeń, zawdzięczamy jej bowiem ciekawą historyę powstania niniejszego przekładu. „W ciągu dłuższego pobytu mego za granicą przed trzema laty, spowiada się p. Zathey, w długich i samotnych przechadzkach w dolinie Adygi i na brzegach morza Śródziemnego, nawiedzać mię zaczęły i kręcić się po głowie wiersze, goście od lat młodzieńczych nie widziani i w twardej pracy życia zapomniani — i prześladowały mię z taką natarczywością, że opędzić im się nie mogłem"...

Kiedy pokusa nie ustawała a jamby, trochee „i inne djabliki" przesuwały się przed rozbujałą wyobraźnią turysty, „wtedy zwrócił się myślą do poety, dla którego od najmłodszych lat osobliwszą miał cześć i miłość, którego dzieła towarzyszyły mu nawet we wszystkich po świecie wędrówkach, zwrócił się do Goethego, i zawołał w duszy: Mistrzu i Panie, Ty widzisz, jak mnie kuszą."

Gdy dostojny mistrz nie odmówił zachęty, rzecze „z pokorą" uczeń:

— Dobrze, spróbuję raz jeden zakląć te duchy, ale pozwól. że zaklnę je nie własną nieudolną, lecz pieśnią twoją, w moim ojczystym powtórzoną języku.

Pan Zathey nie mówi, co na tę pokorną odezwę odpowiedział wielki mistrz, ale, jeśli o tem wolno sądzić ze skutków, należałoby wnosić, że nie odmówił prośbie, chociaż nie bardzo ufał proszącemu. „Tu wahanie jego, opowiada bowiem ostatni, było większe i namysł dłuższy, bo się obawiał, bym nie porwał strun nieśmiertelnej lutni, bym nie sfałszował melodyi i nie pomylił nuty a tem samem nie znieważył tej ślicznej pieśni, która była tak prosta, tak pełna uczucia i rozumu, gdy z jego własnej dobywała się piersi."

Nasz tłómacz podziela zdanie o nadzwyczajnych trudnościach, jakie ma do pokonania każdy, kto przystępuje do przekładu poezyi Goethego. „Treść zawsze poetyczna, mówi, pełna uczucia, prawdy i namiętności, łączy się u niego z największą, z bezprzykładną prawie prostotą wyrazu, tak że każde niemal zdanie tak samo musiałoby brzmieć w najzwyklejszej prozie — i to jest zdaniem mojem, najwyższą, ale też i najtrudniejszą do naśladowania tajemnicą prawdziwej sztuki". Mimo to nie traci on wiary w swe siły, pozwala się nawet domyślać, że obawy poety były płonne; bezpośrednio bowiem po przytoczonym co dopiero ustępie dodaje z zadowoleniem: „Muszę jednak wyznać, że praca szła mi bardzo swobodnie i jakby od niechcenia". Dalej zaś, „choć to oczywiście nikogo obchodzić nie może", zapewnia przecież, że „to *nieprożnujące prożnowanie* było mu w ciężkich chwilach wielką pociechą i rozrywką...."

Rozstrzygnięcie kwestyi, czy z trudnej próby „wyszedł zwycięzko", zostawia pan Zathey „światłemu czytelnikowi", zaręczając, że ten uprzywilejowany sędzia „tem mniej potrzebuje być pobłażliwym, im przedsięwzięcie trudniejsze, bo na cóż się zrywać wedle słów starego naszego poety, z motyką na słońce?"

Polegając na tem pięknem oświadczeniu, spodziewam się, że szanowny autor nie poczyta mi za złe, gdy wbrew gorącemu uznaniu przyjaciół i wewnętrznemu jego głosowi podniosę dość ciężkie zarzuty przeciw owocom miłych chwil, spędzonych samotnie w dolinie Adygi i na brzegach morza Śródziemnego....

P. Skrzyński otrzymał od marszałka urlop na dni ośm.

P. Lazarus jako wybrany z lwowskiej Izby handlowej, obecnie nie będący już członkiem jej, składa mandat.

Marszałek czyta pismo osnowy następującej, które nadeszło na jego ręce:

Ekscelencyo!

Współczucie okazane z powodu bolesnej straty, która nas dotknęła, uznanie oddane pamięci ojca mego i cześć, jaką otoczono trumnę jego, przyniosły prawdziwą pociechę i ulgę w naszym ciężkim żalu. Pozwól więc, Ekscelencyo, że za Twem pośrednictwem złożę najserdeczniejsze podziękowanie, i zechciej być wobec Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego tłómaczem najszczerszych uczuć wdzięczności, jakiem jestem przejęty wraz z matką moją i całą rodziną.

Z wysokiem poważaniem

Adam Sapieha.

Krasiczyn, dnia 15 września 1878.

Poczem odczytano spis petycyj:

Gmina Dynów petycyonuje o ustanowienie sądu powiatowego w Dynowie; Józef Mysłowski o przyłączenie gminy Zwiniacza do starostwa i sądu w Czortkowie; Wydział powiatowy w Łańcucie o wyjednanie uwolnienia gminnych kas pożczkowych od podatku dochodowego; tenże Wydział o zaprowadzenie przymusowej asekuracyi budynków włościańskich i miejskich; ks. Julian Bukowski, proboszcz kolegiaty i kościoła św. Anny w Krakowie, o zasiłek na restauracyę dzieł sztuki i pamiątek historycznych w tym kościele; Wydział powiatowy w Brzeżanach o uznanie drogi z Podhajec aż do gościńca rządowego na Krzywe, Kozowę i Glinnę do Zborowa za drogę krajową; ks. Jędrzej Bajewski, ks. Kazim. Loga, ks. Tytus Osmanowicz i ks. Mich. Hankiewicz o remuneracyę za udzielanie nauki religii w szkołach stanisławowskich; Wydział powiatowy w Łańcucie o wydanie ustawy w celu tępienia chwastów kanianki i ostu; gminy Chodowice, Potowice, Pleszowice, Chraplice i Tyszkowice o nieuchwalenie prawa poboru mostowego w Husakowie; Rada miejska w Starym Sączu o reorganizacyę szkoły żeńskiej przy klasztorze PP. Klarysek w Starym Sączu; Konst. Pomiankowa wdowa po nauczycielu szkół ludowych, o emeryturę; Marcin Albiński, nauczyciel szkoły miejskiej w Krakowie, o zaliczenie lat służby przy c. k. straży skarbowej do lat służby szkolnej; Hiacynt Leszczyński, weteran orkiestry teatralnej we Lwowie, o wyznaczenie emerytury lub zupełnej odprawy; Stanisław Niewiadomski o subwencyę na kształcenie się w muzyce; Wydział powiatowy w Wieliczce o zmianę § 78go ustawy stemplowej; Adolf Piotrowski, pisarz dzienny przy Wydziale krajowym, o *veniam aetatis*; Jan Dąbrowski o wyjednanie sprawiedliwego załatwienia sprawy jego o kontrabandę tytoniową; Domicyan Mieczkowski, literat, o zapomogę; Wydział powiatowy w Chrzanowie o założenie banku krajowego w celu udzielania kapitału obrotowego kasom zaliczkowym; tenże Wydział o reformę ustawy drogowej; tenże Wydział o zniesienie loteryi liczbowej; tenże Wydział o zaprowadzenie nauki higieny po szkołach pospolitych wiejskich i małomiejskich; tenże Wydział o pomnożenie urzędników sądowych do zaprowadzenia ksiąg gruntowych; tenże Wydział o przyznanie powiatowi Radomskiemu głosu w kwestyi dawania prestacyj na budynki szkolne (wszystkie petycye tego Wydziału wniesione przez pana Zyblikiewicza); Rada miejska w Chrzanowie o zmianę ustawy szkolnej (przez tegoż posła); Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o pomnożenie liczby członków krajowej Rady szkolnej; tenże Zarząd o zmianę ustawy szkolnej (dwie te petycye wniesione przez p. Majera); reprezentacya miasta Jarosławia o zaprowadzenie języka polskiego w administracyi galicyjskich dróg żelaznych, o zmianę § 23 ustawy przemysłowej i o reorganizacyę służby melioracyjnej; gmina miasta Stryja o języku w administracyi dróg żelaznych; zwierzchność gminy Sniatyna o zmianę statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej; taż zwierzchność o języku w administracyi dróg żelaznych; taż zwierzchność o zmianę ustawy przemysłowej, o reorganizacyi państwowej służby technicznej i służby melioracyjnej; rada gminna miasta Pilzna o zmianę statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej; obszar dworski Iławcze o ustanowienie ekspozytury żandarmeryi w Iławczu (petycye z Śniatyna, Pilzna i Iławcza wniesione przez p. Sawczyńskiego); rada miasta Pilzna o zmianę ustawy przemysłowej, o organizacyę państwowej służby technicznej i melioracyjnej (przez p. Hausnera); gmina miasta Leżajska o języku na kolejach; taż gmina o zmianę statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej; taż gmina o zmianę ustawy przemysłowej, o reorganizacyi państwowej służby technicznej i służby melioracyjnej (przez p. Wodzińskiego); wydział Towarzystwa muzycznego w Krakowie o zasiłek w ilości 400 zł. na organy; rada gminna w Chrzanowie o uwolnienie nowowybudowanych domów od dodatków krajowych; gmina miasta Leżajska o pożyczkę zwrotną 6.000 zł. i zasiłek bezzwrotny 2.000 zł. na przekształcenie budynku szkolnego; Jakób Binder, dzierżawca 33ch stacyj mytniczych przy drogach krajowych o zwolnienie z kontraktu i wynagrodzenie strat, z powodu wypadków elementarnych; gmina Raj przeciw zamierzonemu udzieleniu miastu Brzeżanom prawa dalszego poboru opłaty kopytkowej; Abr. Kresch i Daw. Bergstein o wydanie kaucyi złożonej na zabezpieczenie dzierżawy myt a zatrzymanej z powodu uznania ich za kontraktołomnych, nakoniec 4 petycye: gminy Mikuliczyna, Wydziału powiatowego w Tłumaczu, galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego i galicyjskiego zakładu zaliczkowego i kredytowego (wniesione przez p. Hausnera) o zaprowadzenie języka polskiego w administracyi dróg żelaznych.

Petycye te przekazano właściwym komisyom. Tylko co do dwu z nich toczyła się krótka dyskusya. Biuro sejmowe bowiem wnosiło co do petycyi gmin Chodowic i t. d. o nieuchwalenie prawa poboru myta mostowego dla obszaru dworskiego w Husakowie, aby ją przekazano komisyi administracyjnej; p. ks. Jasienicki zaś wniósł, by ją przydzielono komisyi drogowej, a p. Krukowiecki żądał, aby odroczono uchwałę o przekazaniu jej tej lub owej komisyi aż do powzięcia uchwały co do stojącej dziś na porządku dziennym ustawy o mycie husakowskiem. Oba wnioski jednak upadły, przekazano petycyę komisyi administracyjnej. Co do petycyi Jana Dąbrowskiego o wyjednanie sprawiedliwego załatwienia sprawy jego o kontrabandę tytoniową, wnosi p. ks. Sawa, aby z względu na ważność sprawy z stanowiska prawniczego, skoro petent niesłusznie ukarany od lat czterech napróżno domaga się śledztwa sądowego, przekazano ją komisyi prawniczej. Tak też Sejm uchwala. Nadto jeszcze co do petycyi Emila Wisłockiego o zapomogę na cele literackie. Poseł Mayer, nadmieniając, że komisya edukacyjna już nią się zajmowała, a doszła do rezultatu niepomyślnego dla petenta, który godzien uwzględnienia, wnosi, aby ją z komisyi edukacyjnej przeniesiono do petycyjnej — na co Sejm zezwala.

Odczytano dalej wniosek p. Wajgarta tej osnowy, że znosi się ustęp 3ci artykułu XII ustawy z dnia 2 maja r. 1873 a w jego miejsce kładzie się co następuje: „Osobom stanu nauczycielskiego, przed wprowadzeniem tej ustawy w wykonanie stale zamianowanym, przyznaje się pierwszy pięcioletni dodatek w 5 lat od czasu zamianowania ich stałymi nauczycielami, jednakowoż tym tylko, którzy na nowy etat przeniesieni zostali.“

Dalej odczytano następującą interpelacyę p. Koziebrodzkiego Władysława do Wydziału krajowego:

„W sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za czas od dnia 1 maja r. 1877 do dnia 31 maja r. 1878 jest wspomniane o kilku wypadkach ciężkiego uszkodzenia obłąkanych w Kulparkowie, które śmierć sprowadziły. Ponieważ sprawa ta żywo zaniepokoiła opinię publiczną i stała się przedmiotem śledztwa karnego, niżej podpisani zapytują Wydział krajowy:

1) czy jest już wynik ostateczny z śledztwa c. k. sądu kryminalnego w tej sprawie?

2) czy wskazówki dane przez Wydział krajowy dyrekcyi szpitala obłąkanych w Kulparkowie skutecznie powstrzymały tak srogie i karygodne postępowanie z chorymi zostającymi pod opieką kraju?“

Imieniem Wydziału krajowego p. dr. Hoszard natychmiast na tę interpelacyę odpowiada: Prawda, że zaniepokoiła się opinia publiczna; ja nawet więcej powiem od panów interpelantów, powiem, że oburzyła się; ale to dla tego tylko, iż wprowadzono ją w błąd przez zbyt jaskrawe przedstawienie rzeczy. Mowca prostuje wieści, wyliczając szczegółowo wypadki śmierci z pobicia i wypadki pokaleczenia obłąkanych, które w jednej tylko części są czynami służby szpitalnej, a w drugiej części sprawcami są sami obłąkani między sobą. Na dowód zaś, że wydarzenia takie zachodzą nietylko w Kulparkowie, lecz w całej Europie, przywodzi mowca długi szereg przykładów z dzieła dra. Smolera, między niemi takich wypadków, które wydarzały się pod okiem lekarza, dozorców, komissyi i t. p. Ztąd też na pytanie, jakim sposobem wypadki takie mogą zachodzic w dobrze urządzonym zakładzie, ta jedna tylko jest odpowiedź, że zachodziły, odkąd zakłady istnieją, i po wsze czasy zachodzić będą. Wracając do wydarzeń kulparkowskich, mianowicie tych, w których albo sama służba należy do sprawców, albo też z jej winy zaszły, dopatruje się mowca przyczyn w trzech okolicznościach: po pierwsze zła służba, po drugie przepełnienie zakładu, po trzecie niedostateczny nadzór, lubo rzeczywiście bezpośredniej winy sprawców z pomiędzy służby uniewinniać temi okolicznościami nie myśli. Okoliczność pierwszą i trzecią możnaby poniekąd z sobą powiązać, bo gdzie służba niedostateczna, tam i dobrą być nie może. W Wiedniu na czterech chorych przypada jeden posługacz, gdzieindziej już na trzech chorych, a nawet jest w pewnym zakładzie więcej służby niż chorych; wcale inny zaś zachodzi stosunek w Kulparkowie. Służba dalej jest zła bo jest za mało inteligentna, a to znów dla tego, że za mało jest płatna. Niejeden nabywszy rutyny w obchodzeniu się z obłąkanymi, przenosi się dla lepszej płacy do innego zakładu właśnie wtedy, gdy mógłby być zakładowi pożytecznym. Wydział krajowy ustanowił też od dnia 1go września r. b. pewną płacę minimalną i zarządził naukę dla służby. Co do przepełnienia zakładu, dośc powiedzieć, że mieści się w nim 460 chorych, a nadto mieszkanie kapelana, lekarzy i t. d. Dla tego to Wydział krajowy zaprojektował Sejmowi zbudowanie domu administracyjnego. Na razie urządzono trzy piwnice, sutereny, na warsztaty, aby mieć więcej pomieszczenia. Wydział krajowy, pomny swych obowiązków, będzie się starał o dobro zakładu, ale nie może karać niewinnych. I tem oto twierdzeniem przechodzi mowca do właściwych zapytań w interpelacyi. Co się tyczy bowiem zapytania pierwszego, ze spraw, które sąd wziął w swe ręce, jedna dopiero ukończona; winowajca skazany na 7 miesięcy więzienia, podczas gdy w Anglii podobną brutalność ukarano 7 laty więzienia; z akt zaś, przedłożonych Wydziałowi krajowemu przez sąd kryminalny, Wydział nie doszedł do przekonania, iżby mógł któremukolwiek funkcyonaryuszowi wytoczyć śledztwo dyscyplinarne. Co się tyczy pytania drugiego, polecenie Wydziału krajowego do dyrekcyi, a raczej tylko przypomnienie przepisów datuje się z miesiąca maja, od którego to czasu nie było już żadnego wypadku z winy dozoru, bo wypadek w czerwcu był z winy chorego.

P. Krukowiecki, niezadowolony tą odpowiedzią, wnosi, aby otwarto nad nią dyskusyę. Wniosek ten należycie poparty, a następnie zaraz przyjęty 48 głosami przeciw 32 głosom. Poczem uchwalono wziąć rzecz dziś jeszcze pod rozprawy, skutkiem czego marszałek stawia ją na porządku dziennym jako punkt ostatni.

Odczytano dalej interpelacyę p. Żurowskiego do komisarza rządowego treści takiej: Podczas zeszłorocznych posiedzeń Sejmu podał był wydział powiatowy w Lisku prośbę, aby droga powiatowa Baligrodzka, której budowę wys. rząd dla względów strategicznych obecnie wykończa, uznaną była za drogę państwową. Sejm udał się przez Wydział krajowy do rządu, a Wydział krajowy dotychczas odpowiedzi nie ma. Powiat nie jest w stanie i nie ma obowiązku utrzymywać drogi zbudowanej nakładem 75.000 zło., dla celów strategicznych. Interpelanci zapytują przeto: 1) czy wys. rząd powziął w tej sprawie decyzyę? — a jeśli nie, 2) czy jest nadzieja, że wys. rząd weźmie tę drogę na koszt skarbu państwa?

Odczytana następnie interpelacya p. Łukasiewicza również do komisarza rządowego powiada: Rada państwa uznała drogę powiatową Żmigrodzko-Gruhską za państwową już przed wielu laty; utrzymanie jej przechodzi możność powiatu; dla czego więc rząd nie bierze tej drogi w własną administracyę?

P. Jasiński Aleksander składa do laski marszałkowskiej wniosek z projektem ustawy o zniesieniu prawa propinacyi w mieście Lwowie.

P. Czartoryski wnosi: 1) aby wybrano jeszcze jednego członka do komisyi kultury krajowej, gdyż jeden z wybranych dla choroby może nawet w ogóle na sejm nie zjedzie; a w razie przyjęcia tego wniosku 2) aby ten wybór uzupełniający dziś jeszcze się odbył. Wnioski te przyjęto, skutkiem czego marszałek stawia wybór ten na przedostatniem miejscu dzisiejszego porządku dziennego.

Marszałek zawiadamia dalej o ukonstytuowaniu się trzech komisyj następujących: komissya petycyjna wybrała przewodniczącym p. Golejewskiego, zastępcą jego p. Czajkowskiego, sekretarzem p. Lenartowicza; statutowa: przewodniczącym p. Paszkowskiego, sekretarzem p. Pilata; zastępcy przewodniczącego nie wybrała z powodu małej liczby swych członków; prawnicza: przewodniczącym p. Kowalskiego, zastępcą p. Wajgarta, sekretarzem p. Zatorskiego.

Sejm przystępuje do porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o kredycie 49.000 zł. na budowę domu administracyjnego w Zakładzie kulparkowskim w pierwszem czytaniu przekazano na wniosek

---

Przedewszystkiem więc wyznaję z mej strony, że obudził we mnie pewne obawy już sam sposób, w jaki p. Zathey odbywał tak trudną pracę, która niemniej przeto „szła mu bardzo swobodnie i jakby od niechcenia“. Sposób to wprawdzie arcy-wygodny, lecz także wielce niebezpieczny. Ażeby Goethego tak tłómaczyć i tłómaczyć dobrze — na to potrzebaby genialnego poety. Prawda ta wypływa z własnych słów tłómacza przytoczonych powyżej a nadto i z następnych: „Styl Goethego jest może najtrudniejszy do oddania ze wszystkich, jakie znam.“

Wypadało przeto nie ważyć sobie lekko pracy tak doniosłej i przed ogłoszeniem poddać ją gruntownej rewizyi. Trudu tego nie zadał sobie tłómacz, uważając go za zbyteczny. Nie tajno mu było, że w skutek owej swobody w robocie „powstały pewne tu i owdzie niedokładności“, które, jak się dowiadujemy z żalem, „mogł, których jednak nie chciał później poprawiać...“

Dlaczego omieszkał udoskonalić tak ważną pracę, która wykonana wzorowo, zapewniłaby mu imię? zapytujemy zdziwieni — na co odpowiada p. Zathey, że nie uczynił tego pomny przestrogi Goethego: „*Bilde, Künstler, rede nicht, nur ein Hauch sei dein Gedicht*“.

Jeśli dziwnym wydał nam się sam fakt nietykalności pierwszej pospiesznie na papier rzuconej redakcyi, o wiele dziwniejszem jeszcze wydać się musi uzasadnienie tej niebudującej praktyki. „*Im Auslegen seid frisch und munter — Legt ihr nichts aus, so legt was unter*“ — powiedział sam Goethe, wyszydzając manię estetyków niemieckich dopatrywania się rzeczy, o których poeta nie myślał; ale chociaż tak przygotowany na opaczne tłómaczenie swych pism, nie byłby zapewne nigdy przypuścił, że ktoś powyższym słowom podsunie podobne znaczenie, że się niemi zastawi jak tarczą przed zarzutem o niedbałość — on, który tylokrotnie poprawiał i przerabiał własne utwory!

P. Zathey kładzie kilkakrotnie nacisk na wielką swobodę, z jaką praca była wykonana, zapominając o tem, że łatwość w tworzeniu wierszy niczego nie dowodzi, że najmierniejsi rymotwórcy tworzyli najswobodniej, że nieśmiertelny Jaxa Marcinkowski w kilku dniach komponował całe poemata o kilkunastu piesniach, ale Lafontaine sześć miesięcy siedział nad jedną bajką, i że częstochowskie rymy płyną najłatwiej, sypią się najobficiej jakby z rękawa. Ze jednak tłómacz, powołujący się ciągle na nadzwyczajną swobodę w pracy, nie bardzo był wybrednym i nie wiele wymagał od siebie, dowodzą liczne wiersze, jak n. p. w balladzie: *Joanna Sebus*:

Tak życie narażać szaleństwa i *grzech!*
Ja powiem i muszę ocalić *ich!*

Na podobne rymy zdobywają się z wielką swobodą nawet studenci, zwłaszcza jeśli jak tutaj, przekład jest zupełnie wolny — pierwszy wiersz bowiem brzmi w oryginale: *Verwegen in's Tiefe willst du hinein!*

Z tego jednego przykładu można już nabrać wyobrażenia o talencie poetyckim pisarza, który przy tak skromnych artystycznych środkach nie wahał się jednak zagrać na lutni największego z poetów niemieckich. Zobaczmy, czy nie pozrywał dźwięcznych strun muzycznego narzędzia, czy nie „sfałszował melodyi“ i „nie pomylił nuty“ a tem samem „nie skrzywdził wielkiego mistrza?“

Na zapytanie powyższe nie możemy niestety odpowiedzieć przecząco. Pan Zathey nietylko pozbawiony jest prawdziwie poetycznego nastroju i artystycznego poczucia, niezbędnego przy odtwarzaniu utworów tak kunsztownych mimo zewnętrznej prostoty, jak ballady i pieśni Goethego — nietylko nie panuje o tyle nad formą i techniką rymotworczą, ażeby bodaj zewnętrznie oddać przedziwną misterność poetyckiej szaty mistrza i choć w przybliżeniu dać poznać głębokośc myśli, ukrytej nieraz w obrazie pełnym dziecięcej na pozór naiwności, w słowach nibyto najzwyczajniejszych w świecie — lecz owszem czyni na nas niekiedy wrażenie, jak gdyby umyślnie parodyował i treść i formę, dla wykazania, że cała wykształcona powszechność i krytyka wszystkich cywilizowanych narodów niesłusznie dotąd zachwycały się „balladami i pieśniami“ jako perłami najczystszej wody. Wprawdzie pietyzm, jakim tchnie przedmowa tłómacza, wstrzymuje nas od podobnego przypuszczenia, ale czyż go nie potwierdza każda niemal strona samego przekładu, np. gdy czytamy, że król w Tule „*hulaczysko* stare“, wychylając puhar, który „dała mu kochanka *czule*“, „krzepił się na drogę *w dal*“ (*trank letzte Lebensgluth*) a potem zamknąwszy oczy, „nie wziął wina i *na ząb*“ (!) (*trank nie einen Tropfen mehr*), bo już spoczął na wieki...

Dzięki takim drobnym na pozór zmianom i dodatkom, efekt z dramatycznego i uroczystego zamienia się na komiczny a czytelnik uśmiecha się w chwili, gdy go poeta chciał rozrzewnić i wzruszyć...

sprawozdawcy p. Hoszarda komisyi szpitalnej.

Również w pierwszem czytaniu przekazano na wniosek sprawozdawcy p. Podlewskiego komisyi prawniczej sprawozdanie Wydziału krajowego o utworzeniu nowego sądu powiatowego w Podkamieniu.

Z kolei porządku dziennego p. ks. Chełmecki uzasadnia swój wniosek o pomnożenie urzędników sądowych i przyśpieszenie sprostowania operatów katastralnych, w celu spiesznego ułożenia ksiąg hypotecznych. Mowca dowodzi ważności i tem większej teraz nagłości tej sprawy, ile że w roku zeszłym taki sam wniosek nie dostał się już pod obrady. Zaledwie przyszła generacya mogłaby oglądać ukończenie dzieła (zaprowadzenia hypotek), gdyby siły pracujące około niego pozostały takie same jak są dzisiaj. Czem dłużej zwlekać się będzie, na tem większe musi sprawa napotykać trudności. Chcąc niedostatkowi zaradzić, trzeba dać uposażenie na pomnożenie sił pracujących. Pod względem formalnym wnosi mowca, aby wniosek jego przekazano komisyi prawniczej — co też Sejm uchwala.

Następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o zmianie §. 58 ustawy o ochronie własności polnej z dnia 17 lipca r. 1876, który to projekt na wniosek p. Jasińskiego Józefa przekazano komisyi kultury krajowej.

Poczem dokonano wyboru uzupełniającego jednego członka do komisyi lustracyjnej.

Ma nastąpić drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy zezwalającej gminie Radymno na pobór opłat od słodzonych napojów, które to sprawozdanie jednak usunięto na dziś z porządku dziennego.

Z kolei porządku dziennego w drugiem czytaniu i zaraz w trzeciem uchwalono bez dyskusyi ustawę o nadanie gminie Manastyrsko prawa pobierania 100 proc. dodatku do podatku spożywczego od mięsa.

Idzie dalej drugie czytanie sprawozdań Wydziału krajowego o udzielenie prawa do poboru myt. Zanim jednak przystąpiono do samych obrad, p. Łukasiewicz wnosi, aby z względu na objawiające się w komisyi drogowej zdania przeciwne mytom odroczyć wszystkie sprawy mytnicze, dopóki ustawa drogowa nie będzie uchwalona; gdy atoli p. Męciński sprostował, że zdania takie w komisyi objawić się nie mogły, bo nie było w niej jeszcze dyskusyi o tym przedmiocie — odrzucił Sejm wniosek p. Łukasiewicza i na wniosek p. Jasińskiego Józefa ryczałtowym sposobem w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalił ustawy następujące: o udzieleniu Radzie powiatowej Chrzanowskiej na dalsze 5 lat prawa pobierania myta na drogach powiatowych Chrzanowskiej i Trzebińsko-Lgockiej; o udzieleniu Radzie pow. Brzeskiej na dalsze 5 lat prawa pobierania myta mostowego na Uszwicy pod Dołęgą; o udzieleniu Radzie pow. Stryjskiej również na dalsze 5 lat prawa pobierania mostowego na Oporze w Hrebenowie; tak samo Radzie pow. Brzeskiej na pobieranie myta na drodze Bogumiłowiecko-Zakluczyńskiej; o nadaniu Radzie pow. Jasielskiej takiegoż prawa na drodze Warzycko-Lubelskiej, a przedłużeniu tegoż prawa na drodze Frysztacko-Brzosteckiej; o udzieleniu Radzie pow. Pilznieńskiej na lat 5 prawa pobierania myta drogowego i mostowego na drodze z Pilzna do Radomyśla.

Ponieważ dotychczas głosowanie odbywa się z osobna nad każdą ustawą, przeto p. Stadnicki dla zaoszczędzenia czasu wnosi, aby głosowanie odbyło się naraz po odczytaniu wszystkich tych ustaw, chyba że co do tej lub owej byłoby przeciwieństwo; nad taką tedy wypadałoby głosować osobno. Sejm zezwala.

Następuje ustawa o udzieleniu obszarowi dworskiemu i gminie w Rudawie w pow. Jarosławskim prawa pobierania myta mostowego na Lubaczówce. P. Krukowiecki jest za zniesieniem wszystkich myt, a tem więcej tam, gdzie drogi i mosty są budowane przez gminy i obszary dworskie; inaczej bowiem dojdziemy do mnóstwa nowych myt. Wnosi przeto: przejść nad tą ustawą do porządku dziennego. Sejm jednak odrzuca wniosek i uchwala ustawę.

Następuje ustawa o udzieleniu: *a)* obszarowi dworskiemu w Rogach powiatu Krośnieńskiego prawa pobierania myta mostowego na Lubatówce: *b)* obszarowi dworskiemu w Surmanczówce pow. Jarosławskiego takiegoż prawa na Lubaczówce; *c)* gminie miasta Przemyślan na Gniłej Lipie; *d)* obszarowi dworskiemu w Glinnie pow. Brzeskiego na Strypie; *e)* obszarowi dworskiemu w Husakowie pow. Mościskiego na Słotwinie; *f)* obszarowi dworskiemu w Spasie pow. Staromiejskiego na Dniestrze. P. ks. Jasieniecki sprzeciwia się udzieleniu prawa obszarowi dworskiemu w Husakowie i wnosi: nad ustępem *e*, przejść do porządku dziennego, który to wniosek atoli nie zyskuje nawet dostatecznego poparcia. P. Krukowiecki zaś wnosi, aby co do ustępów *a*, i *b*, rozszerzono to prawo także na gminy, bo budują wspólnie z dworem, a co do ustępu *e*. aby go nie uchwalać. Ten ostatni wniosek nie nadaje się nawet do głosowania, wniosek zaś co do dwu pierwszych ustępów odrzucono, a uchwalono wszystko w formie projektowanej.

Bez dyskusyi już uchwalono ryczałtowym sposobem ustawy następujące: o udzieleniu obszarowi dworskiemu i gminie Topolnicy pow. Staromiejskiego prawa pobierania myta na trzech mostach; obszarowi dworskiemu w Czudcu pow. Rzeszowskiego myta przewozowego na Wisłoce; obszarom dworskim w Podleszanach, Rzochowie i Rzędzianowicach pow. Mieleckiego takiegoż myta na tejże rzece; obszarowi dworskiemu w Medenicach pow. Drohobyckiego myta mostowego w Sasce kameralnej; obszarowi dworskiemu w Szczurowicach przewozowego na rzece Styrze; o odnowieniu obszarowi dworskiemu i gminie Surochowie prawa pobierania myta mostowego na Szkle; o odnowieniu obszarowi dworskiemu w Kamionce Strumiłowej takiegoż prawa na Bugu w Dobrotworze.

Poczem wygłoszono skrutynium z wyboru uzupełniającego do komisyi lustracyjnej; wybrany p. Towarnicki.

Dalej dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi kultury krajowej.

Idzie nakoniec dyskusya nad odpowiedzią p. dr. Hoszarda na interpelacyę w sprawie wydarzeń w zakładzie obłąkanych w Kulparkowie, którą podamy jutro.

Akcya okupacyjna.

Z pod Doboju otrzymała *Presse* szczegóły o utarczkach w d. 5 i 6 bm. tem ciekawsze dla naszych czytelników, że w walkach tych brał udział i odznaczył się zaszczytnie galicyjski pułk (sanocki nr. 45). „Północno-zachodnie kończyny Paklenicy-Planiny, frontem skierowane do Doboju, na przestrzeni 6 kilometrów, zamienili powstańcy z nieposopolitą zręcznością w istne fortyfikacye strzegące drogi do Graczanicy. Obóz powstańców pod Streszewicą był podzielony na trzy ściśle odgraniczone części i miał jedną pozycyę z działami dla zasłonięcia tyłów. Wszystkie te części obozu były połączone ze sobą drogami w obrębie samego obozu. Główne stanowisko powstańców, na szczycie Paklenickim, przez który prowadzi droga do Graczanicy, ubezpieczono od północnego zachodu rowem strzeleckim. Rodzaj fortyfikacyi i znakomite wykonanie robót ziemnych daje niezbite dowody, że powstańcy mają w swych szeregach bardzo uzdolnionych inżynierów. Na południowej stronie opisanego stanowiska, w odległości 1.000 kroków, wznosił się drugi szczyt, osłonięty także rowami strzeleckiemi, nasypami i kupami kamieni, za któremi powstańcy mogli kryć się doskonale. Z takiego stanowiska da się wziąć wojska idące z Doboju ku Graczanicy w krzyżowy ogień. Na zachód od tych stanowisk, stoi w odległości 1500 kroków, *karauł* oszańcowany według wszelkich prawideł. Jest to jeden z najważniejszych punktów i miał nawet prochownię. Przy drodze do Graczanicy, na wschód od Han Serajski, usypali powstańcy redutę na dwa działa.

Łatwo pojąć, że wobec takich pozycyj trudno było naszym wojskom przypuścić skuteczny atak, z jednej bowiem strony stanowiska powstańcze zanadto były rozległe, z drugiej zaś konfiguracya terenu tak jest dziwaczna, że wojska cesarskie musiały bez najmniejszej osłony iść do ataku. Potyczki dnia 5 września stoczone miały na celu wyparcie powstańców z gór około Doboju. Inny zupełnie cel miała potyczka d. 5 bm. Tym razem chodziło znowu o wypędzenie powstańców z powyżej opisanych stanowisk, do których się cofnęli. Cel ten został w prawdzie osiągnięty, ale z wielkiemi ofiarami. 8 pułk piechoty stracił 11 oficerów i 385 żołnierzy; mniej znaczne straty poniósł w tym dniu 45 pułk piechoty (sanocki). Osmy pułk wysłany do ataku na stanowiska powstańców od drogi Graczanickiej, zbliżył się w podwójnych szeregach na 500 kroków do okopów zajętych przez powstańców i łatwo wyobrazić sobie, jak strasznie ucierpiał od gradu kul nieprzyjacielskich. Mimo to pułk ten z odległości 150 kroków rzucił się do ataku na bagnety, który wyznaję szczerze nie udał się. Powstańcy odparli nas na całej linii. Za to świetnie się popisał i więcej miał szczęścia 45 pułk galicyjski piechoty. O godzinie 9 wieczorem dwie kompanie tego pułku wykonały z nadzwyczajną zręcznością i z nieporównanem męztwem atak na oszańcowane pozycye powstańców i zmusiły go do ustąpienia. Powstańcy wyrzuceni z tej pozycyi, i przekonani, że będą mieli do czynienia z świeżemi siłami, ustąpili w nocy z całej linii. Odwrót swój maskowali Turcy dzikiemi okrzykami i pod osłoną ciemności uprowadzili cały park w zięn i amunicyę.

Generał-major Waldstätten komendant 7 brygady piechoty, kazał 45 pułkowi, którego dwie kompanie, jak już wyżej powiedziałem, zdobyły okopy nieprzyjacielskie, zająć w nocy na 6 t. m. bezpieczną pozycyę, obawiając się, aby powstańcy nad ranem, wśród gęstej mgły, nie napadli z nienacka na pojedyncze jego oddziały. Dnia 6 t. m. wznowiliśmy atak na pozycye tureckie a miały go wykonać wszystkie wojska, dwa pułki piechoty i dwa bataliony strzelców. Jeden pułk piechoty i jeden batalion strzelców miały zaatakować powstańców z lewej strony, drugi pułk piechoty miał zająć miejsce 8 pułku a 25 batalion strzelców miał wyruszyć z Kosny drogą na Graczanicę do Doboju i odciąć nieprzyjacielowi odwrót. Na dane hasło ruszyły wszystkie wojska z miejsca w kierunku obozu nieprzyjacielskiego, z którego nikt się nie pokazywał. Patrole wysłane na zwiady doniosły, że „nieprzyjaciela nie ma“, tak więc zajęliśmy o godzinie 12 dnia 6 t. m. obóz opuszczony.

W r. 1866 widziałem pobojowiska pod Nachodem, pod Skalicami i Königgrätzem; widziałem straszne obrazy nędzy i namiętności ludzkiej. Ale owe spokojne sceny śmierci i głębokiego cierpienia nie mogą iść w porównanie z obrazami okrutnego krwiożerstwa i głębokiej nienawiści religijnej, jakiej tu mamy wstrętne objawy. Zwłoki naszych walecznych żołnierzy leżały najokropniej pokaleczone, wzywając niejako o pomstę swych towarzyszy. Wszystkie zwłoki były odarte z z odzieży aż do bielizny, głowy były poodcinane, a gdzie nie można było na prędce odciąć głowy od tułowiu, tam były okropne rany. Widziałem głowę posiekaną na drobne kawałki; mózg wylał się na ziemię, na skrzepłych zwłokach były widoczne głębokie rany... Zastępca porucznika z 45 pułku piechoty, Benigni, młodzieniec pełen nadziei, który dopiero 18 sierpnia r. b. wyszedł ze szkoły kadeckiej w Bernie, jego dwaj bracia, oficerowie cenieni wysoko w armii, leżeli martwi, porąbani w kawałki. Na miejscu, w którem 8 pułk piechoty przypuścił szturm, leżało 25 trupów, ani jeden z nich nie miał głowy... Smutne zadanie miała do spełnienia straż sanitarna, która musiała chodzić po polu i zbierać do koszów poodcinane głowy, które następnie chowano w wspólnym grobie. Obóz opuszczony przez Turków wskazywał ślady szybkiego odwrotu. Znaleźliśmy tu porozrzucane płaszcze, 12 namiotów, zapasy mąki, wielką ilość nabojów i t. p. Dalszym dowodem szybkiego odwrotu było, że znaleźliśmy około 30 zwłok tureckich a wiadomo, że Turcy albo grzebią, albo unoszą z sobą zabitych towarzyszy. Zwiedziłem także *karauł* i zdziwiła mnie niemało nadzwyczajna rozrzutność amunicyi. Wszedłszy do wnętrza *karaułu*, zapadłem się po kostki w łuski od nabojów. W tem samem miejscu znalazłem także 8 zwłok tureckich, pogrzebanych widocznie w największym pospiechu, z grobu bowiem sterczały głowy, ręce i nogi. Był to widok wstrętny. Rozjątrzenie żołnierzy naszych, z powodu okrucieństw popełnianych przez powstańców na naszych żołnierzach rannych i zabitych, nie ma granic. Biada im, jeżeli dostaną się w nasze ręce!...“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Parlament niemiecki.)

Podajemy w streszczeniu dalszy ciąg rozpraw nad ustawą antisocyalistyczną, które miały miejsce na drugiem posiedzeniu parlamentu niemieckiego. Pierwszym mowcą, który przemawiał na tem posiedzeniu był postępowiec Haenel: Cała sprawa obraca się około pytania, czy przeciw dążnościom socyalnej demokracyi wystarcza zwykłe prawo, czy też zachodzi konieczność ustawy wyjątkowej? Dep. Benningsen oświadczył się w pierwszej rozprawie nad ustawą socyalistyczną za tem, aby na gruncie zwykłego prawa szukać środków zaradczych. Otóż od owej chwili sytuacya wcale się nie zmieniła. Zamach Nobilinga nie ma najmniejszego związku z socyalistycznemi agitacyami. Zamachom nie zapobiegną żadne ustawy. Projekt ten ma cechę ustawy stronniczej z nalotem pewnego cynizmu. Oficyalna prasa oskarża partyę postępową, że podkopuje państwo, ustawa mogłaby tedy i przeciw tej partyi być użytą. Ale na domiar jest to ustawa tendencyjna, która się targa na polityczną i religijną wolność sumienia. Granic absolutnej wolności sumienia nie wolno przekraczać, choćby przyszło nawet cały kraj rzucić na pastwę socyalistycznych wichrzeń. Państwo nie powinno się targać na wolność nauczania. Dla czegoż ustawa nie godzi także w partykularne i ultramontańskie tendencye? Przecież i o nich można powiedzieć, że podkopują porządek państwowy? Ustawa ta jest nie do przyjęcia, a w każdym razie największym błędem politycznym. Ustawodawstwo cenzuralne i represyjne nie znajdzie nigdy sympatyi w narodzie. Być może że w skutek „niedostatecznego wychowania“ przyszedłem do takich zapatrywań. Był czas w którym ojciec mój został wtrącony do więzienia, i był prześladowany nietylko za to, co już napisał ale i za to, co dopiero kiedyś miał napisać. Takiemi ustawami nie położono jeszcze nigdy tamy wielkim moralnym prądom. Nie należy zapominać, że broń, którą walczy dzisiaj socyalna demokracya, w niemałej części została ukutą przez wyższe klasy społeczeństwa, nietylko przez materyalistyczny kierunek w epoce *gründerstwa*, ale i przez podbechtywanie jednych obywateli przeciw drugim, co zapomocą kłamstwa i oszczerstwa działo się jeszcze przy ostatnich wyborach. Nawet oficyalna prasa rządowa nie pogardzała takiemi środkami. Mowca oświadcza się za prostem odrzuceniem projektu. (Żywe oklaski.)

Wśród naprężonej uwagi Izby podnosi się książę Bismarck i składa następujące oświadczenie: Nie zamierzam wziąć udziału w pierwszem czytaniu i chcę wystąpić tylko przeciw niektórym wyrażeniom, które wygłoszono tu w Izbie. Richter i Bebel mówili o moich dawniejszych rokowaniach z socyalistami i pomięszali prawdę z nieprawdą. Niechaj mi nikt nie robi zarzutu z choroby, która mi czasem nie pozwala brać udziału w rozprawach; byłoby to samo, jakgdyby ktoś inwalidzie, który żąda uwolnienia od służby, ale go nie otrzymuje, wyrzucał, że nie spełnia swojego obowiązku. Przypuszczam, że Bebel nie wiedział o nieprawdzie słów swoich; jeśli zaś i prawdę i fałsz sam fabrykował, to posiadałby zdolności na korespondenta *Timesa*. (Odnosi się to widocznie do ogłoszonej przez *Timesa* rozmowy p. Blowitza z księciem Bismarckiem). Jeśli moje usiłowania około polepszenia losu klas pracujących nazwie kto paktowaniem z socyalistami — ten czyni, jak to mówi znane przysłowie: strzela do wrony choćby i dom miał spalić. Nie wypieram się moich stosunków z Rodbertusem, który przecież nie stoi w związku z tem, co nas tu obecnie zajmuje. Jakiemuś pan Eichlerowi tem mniej nie mogłem w wrześniu 1862 dać polecenia do rokowań z socyalistami, że dopiero w końcu września zostałem prezydentem ministrów. Eichler, który pozostawał w służbie policyjnej, nagabywał mnie wprawdzie o coś później (Bebel: aha!). Ale sprawozdania Eichlera nie miały żadnego związku z socyalizmem, odnosiły się do rokowań stowarzyszenia narodowego z partyą postępową. Nie rokowałem także z Lassallem a hrabiny Hatzfeld nie widziałem od roku 1835, kiedy była w domu mego ojca. Z Lassallem, który był wielce zdolnym i przyjemnym człowiekiem, rozmawiałem w ogóle cztery czy pięć razy. Lassalle był wybitnym Niemcem patryotą, nie był republikaninem, przeciwnie pragnął cesarstwa niemieckiego. W ambicyi swej nie wiedział tylko, na co się zdecydować, czy na cesarstwo z dynastyą Hohenzollerów czy też z dynastyą Lassallow. (Wesołość) Nieprawdą jest, jakobym zerwał z Lassallem. Osobiście nie przestałem nigdy być mu życzliwym, robił on na mnie tak miłe wrażenie, że rad go słuchałem. Atoli Lassalle nie był człowiekiem, z którymby można było zawrzeć praktyczne układy. Mimo to wszystko towarzystwo jego było bardzo przyjemne i cieszyłbym się, gdybym miał na wsi sąsiadów, którzyby tak zajmująco i dowcipnie umieli gawędzić jak Lassalle (Wesołość). Następnie mówił ks. Bismarck o celach socyalnej demokracyi. Niechajże nam przecież pan Bebel raz powie, jak sobie socyaliści wystawiają państwo przyszłościowe? O tem milczą. Gdyby przystąpiono do podziału majątku, powróciłoby wkrótce wszystko znowu do obecnego stanu. Gdyby socyalizm dostał się do steru, egzystencya człowieka równałaby się niebawem pobytowi w domu karnym! Socyaliści nie mogą postawić żadnego programu, gdyż każdy robotnik wyśmiałby ich zaraz. Przed szesnastu laty szukałem porozumienia z kilku oświeconymi przewódcami robotników. Do powszechnego prawa wyborczego nie dążyłem nigdy, z niechęcią tylko przyjąłem w r. 1866 powszechne prawo wyborcze jako jedną z tradycyj frankfurckich. Nie godzę się jednak na zdanie, że powszechne prawo wyborcze w rezultatach swoich okazało się zgubnem. Skutki obudwóch systemów wyborów cenzusowych do sejmu pruskiego i powszechnego prawa wyborczego przemawiają raczej za ostatniem. Mimo częściowego spaczenia powszechne prawo wyborcze nie doprowadziło *ad absurdum*. Co się tyczy dostarczenia środków państwowych dla stowarzyszeń produkcyjnych — to radziłem królowi w r. 1863, aby użyczył środków do polepszenia losu robotników, ale ów projekt stumilionowy jest tylko urojeniem tak samo jak to, że miałem wezwać socyalnego demokratę Fritzsche, aby mi przysłał sprawozdania z ruchu robotniczego. Nie znam żadnego Fritzsche. Ten Fritzsche musiał zatem okłamać Bebla (Głos: Fritzsche jest deputowanym!) Proszę więc o przebaczenie. Deputowany nie może kłamać. Co się tyczy tajnego radcy pana Wagnera, to w rzeczy samej posłałem go do Eisenach; było to moim obowiązkiem i powinnością.

Wagener jest fachowym, zdolnym człowiekiem. Ze wziął z sobą Rudolfa Meyera, o tem nie wiedziałem. Od chwili, w której Bebel z trybuny parlamentarnej pochwalił komunę paryską, przyszedłem do przekonania, że żywioły socyalno-demokratyczne wrogie są państwu i społeczeństwu. Programem socyalistów jest prowokacya gwałtów. Zamordowanie generała Mezencowa uznano za akt sprawiedliwości a napisany w tej sprawie artykuł zakończył się słowy: *Discite moniti* A więc ostrzeżono was. Przed czem? Oto przed nożem, utopionym w piersi Mezencowa i przed dubeltówką Nobilinga. Bismarck kończy słowy: Gdybyśmy mieli żyć pod tyranią takich bandytów, to egzystencya nie miałaby żadnej wartości. Choćby ktoś z nas miał się stać ofiarą takich opryszków, to może się szczycić, że dla dobra ojczyzny poległ na polu chwały. (Zywe oklaski.)

Kleist-Retzow (partya niemiecko-konserwatywna). Masy odurzyły się napojem z socyalistycznej czary. Tezy socyalizmu prowadzą do zamachu. Dokąd zajdziemy, jeśli członek tej Izby (Bebel) nawet podczas okrzyku na cześć cesarza nie raczy się podnieść z miejsca i rzuca rękawicę całemu krajowi? Tylko powrót do bojaźni bożej i pobożności może zapobiedz złemu. To, czego się dopuszcza socyalistyczna prasa czy agitacya, nie jest czem innem jak przygotowaniem zdrady stanu...

Dep. Fritzsche woła: Denuncyant!...

Prezydent karci ten okrzyk jako nieparlamentarny.

Kleist-Retzow mówi dalej: Państwo musi wobec socyalistów bronić swojej egzystencyi. Wykształcone i posiadające klasy powinny przyjść do przekonania, że wspólna obrona od socyalistów jest konieczną. *Kulturkampf* powinien ustać, gdyż podkopuje wszelką powagę i pietyzm; wolność lichwy należy znieść także. Należy zaprowadzić kary cielesne a księgę ustaw karnych oczyścić z humanitarnych przymieszek. Dopiero, gdy narodowość niemiecka zostanie zidentyfikowana z chrześcianizmem, może być lepiej. (Oklaski z prawicy).

Bebel żąda, aby prezydent wezwał Kleista-Retzowa do porządku za wyrażenie, że socyalni demokraci przygotowują zdradę stanu. Tego samego domaga się wobec Bismarcka, ponieważ członka Izby nazwał kłamcą i oświadczył, że on (Bismarck) i antisocyaliści znaleźliby się pod rządami bandytów. Do tych bandytów, powiada Bebel zirytowany, zaliczył nas deputowanych, żądamy aby wezwać Bismarcka do porządku, domagamy się równego dla nas prawa!

Prezydent Forkenbeck: Przyznaję, że pan Kleist wyrażał się bardzo ostro i nie byłbym przepuścił jego słów podczas innej rozprawy, ale podczas narad nad tą ustawą nie mogłem zabronić mowcy wywodów, które odpowiadają faktom. Co się tyczy ks. Bismarcka, to powiedział on tylko, że pewien Fritzsche okłamał Bebla; dowiedziawszy się jednak, że Fritzsche jest deputowanym, prosił o przebaczenie. Bismarck mówił tylko w ogóle o bandytach i że naród niemiecki pragnie obrony przeciw bandytom. Temu wyrażeniu nic zarzucić nie mogę. (Żywe oklaski.)

Dalsza debata toczyła się wśród ogólnej wrzawy w Izbie. Deputowani opuszczają salę grupami.

Bracke (socyalista) wchodzi na trybunę. Do zdziczenia Nobilinga przyczyniły się może bardziej piosnki dr. Brossa z r. 1848 lub nieprzyjaźne królowi artykuły *Mainzer Zeituug*, którą pisał w roku 1848 Bamberger, aniżeli uczęszczanie na zgromadzenia socyalistyczne. Tak samo Hödel zeznał krótko przed swą śmiercią, że zdziczenie swoje zawdzięcza wychowaniu w pruskiej szkole ubogich i w domu poprawy. Analogia, jaką upatruje minister Eulenburg między niemiecką socyalną demokracyą a nihilistami rossyjskimi, nie jest trafną; nihiliści mają związki z najwyższemi kołami. Uwolnienie Wiery Zazulicz przyjęła prasa rossyjska z największą radością. Mowca cytuje liczne miejsca z pism Schaeffle'go i Wagenera. Rząd prześladuje socyalną demokracyę, bo chce wywołać zaburzenia. Jak wskutek prześladowania katolików, partya centrum się wzmogła, tak też spotężnieje socyalna demokracya.

Dollfuss (alzacki „protestant") zwraca uwagę, że w Alzacyi i Lotaryngii nie ma socyalistów, ponieważ tam chlebodawcy i rząd francuzki dbali należycie o robotników. Mowca jest stanowczo przeciwny ustawie.

Kardorff (partya rządowa) broni ustawy wśród wielkiego niepokoju w Izbie.

Jażdżewski jest przeciw ustawie bez odsyłania jej do komisyi. Polacy, którym odjęto w Prusiech narodowość, nie będą nigdy głosowali za ustawą wyjątkową.

Na tem skończyła się debata, i nastąpił tylko szereg osobistych uwag.

Richter (Hagen) przypomniał, że już Lassalle głosił dzisiejszą nienawiść klas.

Bebel obstaje przy wczorajszych swoich twierdzeniach. Wie osobiście od hrabiny Hatzfeld, że jeden z królewiczów wprowadził Lassalla do Bismarcka. Imię tego księcia może mowca prywatnie zakomunikować Bismarckowi.

Fritzsche protestuje przeciw obrazie, której się w obec niego dopuścił Bismarck. Obraża on deputowanych, podczas gdy sam jest bardzo obraźliwym i za lada przymówki pociąga tysiące ludzi do odpowiedzialności.

Ustawę, jak wiadomo, przekazał parlament komisyi złożonej z 21 członków. Przeciw tej uchwale głosowali socyaliści i Polacy.

KRONIKA

= **JCW. Arcyksiążę Albrecht** wyjechał pozawczoraj ze Lwowa.

— **W galicyjskich pułkach** pieszych mianowani kapitanami I klasy kapitanowie II klasy: Jakób Stary, Szymon Baczewski, Antoni Köhler, Dominik Schramm, Karol Ramisch, Antoni Langhof, Gabryel Schwarz, Gustaw Josef, Henryk Feistmantel, Romulus Unczowski. Artur Hofmann-Sternhort, Rudolf Wottawa, Józef Kremla, Ludwik Wechtersbach, Zeno Dobrzański, Teodor Mikowetz, Jan Królikiewicz, Maurycy Elsner, Wilhelm Tepser, Hugo Ritter i Jan Vukovac.

Kapitanami II klasy mianowani porucznicy: Jan Fligely, Emeryk Cavcic, Hugo Janda, Juliusz König, Zygmunt Zbyszewski, Ferdynand Wunderer, Gustaw Schildorfer, Wiktor Raschek, Ludwik Tarnowski, Antoni Dopler, Leodegar Chizzola, Ferdynand Smejkal, August br. Wildburg, Michał Kral, Łukasz Golic i Jan Müller.

Porucznikami mianowani podporucznicy: Iwo Millner, Wacław Tomek, Artur Jakesch, Floryan Ondra, August Matiaske, Karol Byrka, Karol Neumann, Gwido Boucek, Jan Zemanek, Fryderyk Haslinger, Jaromir Formanek, Adolf Marquart, Roman Wibiral. Franciszek Böhm, Karol Kolitscher, Edward Dedovic, Edward Podany, Józef Neumann, Wawrzyniec Plemencic, Fabian Gatalica, Alfred Rodler, Edward Wodziczko, Karol Heinold, Ferdynand Krausz, Franciszek Zbozen, Józef Kubecek, Jan Büsch, Jan Chraca, Jan Nadherny, Adolf Pecchio Weitenfeld, Artur Nowak, Władysław Jarzembecki, Alfred Fikerment, Emanuel Kukic, Michał Ziemba, Franciszek Neumayer, Artur Dąbrowski, Karol Krausz i Marcin Sekanina.

Podporucznikami mianowani kadeci (zastępcy oficerscy): Wincenty Cunz-Kronhelm, Jakób Bernstein, Izydor Schiller, Karol Hölzl, Jan Matzek, Jan Kotliński, Maurycy Kaltenborn, Gustaw Seidl, Marceli Jurkiewicz, Aureli Topolnicki, Eugeniusz Jaworski, Józef Dudek, Zygmunt Chitrejko, Hugo Schaude, Wiktor Grzesicki, Franciszek Frohner i Józef Kozower.

W oddziałach strzeleckich mianowani: kapitanowie II klasy Adolf Merz i Wacław Krzepiński kapitanami I klasy; podporucznik Ryszard Szermański, porucznikiem, a kadet zastępca oficerski Henryk Glaeser, podporucznikiem.

W galicyjskich pułkach jazdy mianowani kapitanami I klasy porucznicy: Leopold Huber-Nordenstern, Jerzy Van-Valmisberg, Karol Reiche-Thuerecht i Władysław Karpiński. Porucznikami mianowani podporucznicy: Adolf Graff, Karol Hanl-Kirchtreu, Karol br. Wogkowski, Wiktor Mayr, Ludwik Vetter i Rudolf Beyer. Podporucznikami mianowani kadeci (zastępcy oficerscy): Karol Pankratz, Franciszek Brosig, Stefan Romer, Karol Matzak-Ottenburg, Stanisław Pruszczyński, Fryderyk br. Ehrenburg i Zygmunt Micewski.

= **Dochód z koncertu,** który zeszłej niedzieli odbył się na Wysokim zamku staraniem lwowskiego komitetu dam na rzecz rannych żołnierzy, wyniósł 1038 zł. 48 ct.

+ **Fundacya Sapieżyńska.** Zdając sprawę z pogrzebu ś. p. księcia Leona Sapiehy wspomnieliśmy, że w gronie najznakomitszych uczestników żałobnego obchodu powstała myśl trwałego uczczenia pamięci zgasłego przez ustanowienie fundacyi. Myśl ta nie została zaniechaną. Jak się dowiadujemy, zawiązał się w tej sprawie prowizoryczny komitet, który jutro odbędzie pierwsze posiedzenie.

Rozproszeni... Biskup Wellingtonu w Nowej Zelandyi udał się do biskupa chełmińskiego z prośbą, aby mu przysłał kapłana mówiącego po polsku dla zamieszkałych w jego dyecezyi katolików Polaków. Biskup Wellingtonu ofiarował się z gotowością poniesienia kosztów podróży.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rawennie 90 letnia hrabina Ariosto, ostatnia z rodu sławnego poety włoskiego; w Columbs, w północno-amerykańskim Stanie Georgii, pułkownik inżynieryi wojska Unii, Henryk Oładowski, w sędziwym wieku.

— **Pomnik króla** Wiktora Emanuela odsłoniony został dnia 16 b. m. uroczyście w obecności króla Humberta i królowej Małgorzaty w Monza.

— **W zjeździe adwokatów** austryackich, który w tych dniach odbył się w Bernie morawskiem, brał udział adwokat lwowski, którego dzienniki niemieckie nazywają dr. Hrziciewicz (dr. Hryszkiewicz?) Reprezentant ten adwokatów lwowskich przemawiał w języku polskim, a dr. Ganzwohl z Wiednia także w jednym z słowiańskich języków dziękował gospodarzom zjazdu za serdeczne przyjęcie.

— **Emigracya do Ameryki** w ostatnich czasach z każdym rokiem znacznie się zmniejsza. Według ogłoszonych świeżo wykazów statystycznych liczba osób, które z Europy przybyły do Kalifornii, w roku 1875 wynosiła 65.000, w następnym 35.000, a w r. 1877 już tylko 18.000, w której to cyfrze pomieszczono także około 4.000 Chińczyków, przybyłych z za Spokojnego oceanu do San Francisco. W portach niemieckich w bieżącym roku bardzo był słaby ruch emigracyjny.

— **W zwierzyńcu** peszteńskim znalazł w tych dniach tragiczny koniec lampart tamtejszy. Zwierzę to znajdowało się w klatce, przedzielonej tylko niezbyt mocną kratą żelazną od klatki tygrysa. W zeszłą sobotę lampart jakby dla igraszki wysuwać zaczął swe łapy przez kraty do klatki sąsiada, który jednak snać nie poznał się na żarcie, gdyż rzucił się na te łapy i prawą pochwycił w paszczę. Lampart wydał ryk przeraźliwy, ale na nic się nie zdały wszelkie jego usiłowania, ażeby wyrwać łapę z paszczy drapieżnego sąsiada. Nadbiegli na ryk dozorcy zwierzyńca i dłuższy czas drągami żelaznemi okładali tygrysa, nim rozjuszony zwierz ten w końcu puścił łapę lamparta. Ten ostatni, wściekły bolem, raz jeszcze tylko podskoczył aż do powały klatki, poczem zapadł w agonię. W kilka godzin poźniej lampart nie żył. Przy obdukcyi okazało się, że tygrys zgruchotał mu łapę na drobne kawałki, a nadto w w skoku pod powałę biedne zwierzę złamało sobie jeszcze inną kość.

— **Zabytki** rozmaite, należące do epoki kamiennej, znalazł w ostatnich czasach przy rozkopywaniu mogił przedhistorycznych o milę od Kielc ksiądz Władysław Sarnowski, wielki miłośnik starożytności. Szczególniej mają być piękne noże wyrabiane z krzemienia.

— **Powódź** w dolinach tyrolskich Tauferer, Ahrn i Mühlwald, jak donosi *Tir. Bote*, zrządziła szkodę na 1,200.000 zł. lekko licząc.

— **Żeńska usługa** w kawiarniach i restauracyach publicznych została zakazaną w mieście Gotha przez policyę miejską, ze względu na obyczajność.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano w nocy na 15 b. m., na 20 minut przed godziną 12 w miejscowości Falkenstein w górach Taunus. Jednocześnie, jak donosiliśmy, trzęsienie nawiedziło całe księstwo nassauskie.

— **Żółta febra** w dolinie Missisippi, według ostatnich depesz z Nowego Jorku, słabnie z dniem każdym.

— **Orkan,** który w tych dniach szalał w okolicy Wezuwiusza, zrządził bardzo dotkliwe szkody w kilku miejscowościach. Na Monte Vergine strącił w przepaść 6 osób, obalił wiele domów, a w Catane zerwał dach z kościoła i zniszczył część budynków klasztornych.

— **Pojedynek.** W okolicy miasta Gera odbył się niedawno pojedynek na pistolety pomiędzy dwoma wyższymi oficerami niemieckimi, majorem br. Humbracht, adjutantem księcia Schwarzburg-Rudolstadt, a podpułkownikiem Bülowem, z powodu różnic w przekonaniach politycznych. Podpułkownik Bülow odniósł ciężką ranę.

— **Wypadki kolejowe.** Na drodze żelaznej południowej w pobliżu stacyi Ehrenburg pękł d. 17 b. m. wentyl kotłowy u lokomotywy pociągu, który z tego powodu się opóźnił, nie doznawszy dalszego wypadku. Na drodze żelaznej państwowej pociąg osobowy wyjeżdżając d. 17 b. m. ze stacyi Wöllersdorf wykoleił się częściowo. Dwa ostatnie jego wagony wyszły z toru, przyczem jednak nikt nie został uszkodzony.

— **W wielkich manewrach,** które d. 15 b. m. zakończyły ćwiczenia czwartego korpusu armii francuskiej, odbytych na poligonie Vincennes w obecności marszałka Mac Mahona, dygnitarzy francuskich, reprezentantów wszystkich państw i niezliczonego mnóstwa gości, według dzienników paryskich brało udział 55 batalionów piechoty, 35 bateryj artyleryi i 62 szwadronów jazdy, razem 50.000 ludzi z 10.000 koni. Manewry wypaść miały świetnie. Podobała się zwłaszcza szarża, wykonana na zakończenie przez 14 pułków jazdy. Pułki te ustawiono w trzy szeregi: na przedzie ciężką jazdę (kirysyerów), dalej dragonów, a za tymi lekką jazdę: strzelców konnych i huzarów. Szeregi te koncentrycznie postępowały ku trybunie marszałka, na komendę generała Bonnemains w odległości 150 metrów od trybuny ruszyły galopem i przed samą trybuną *a tempo* naraz się wstrzymały.

— **Morderca lorda Leitrim.** Przed kilkoma miesiącami, jak sobie czytelnicy przypomną, popełnione zostało w Irlandyi morderstwo, które jako wypływ nieszczęśliwych w tym kraju stosunków socyalnych i agraryjnych, wywołało w Anglii całej ogromne wrażenie. Ofiarą padł magnat angielski, właściciel olbrzymich posiadłości ziemskich, lord Leitrim, a napróżno aż do ostatnich dni bystre oko policyi angielskiej śledziło za sprawcami tej zbrodni. Dopiero 8 b. m. w Limericku uwięziony został niejaki George Reeves, *alias* Hamilton, za niedozwolone zbieranie składki na budowę jakiegoś kościoła, który w więzieniu kilku towarzyszom wyznał, że jest jednym z morderców lorda Leitrim. Indywidyum to, jak dalsze śledztwo wykazało, za hańbiące przestępstwo jakieś zostało przed laty wygnane *cum infamia* z armii angielskiej. Znaleziono przy niem manuskrypt tajemniczy, pisany w językach celtyckim, greckim i indyjskim, który to dokument uwięziony pozwolił sobie odebrać dopiero po zaciętym oporze. Z dalszych zeznań uwięzionego wypływa, że zastrzelił on wspólnie z dawnym swym towarzyszem wojskowym jadącego brzegiem rzeki Mulroy lorda Leitrima z łodzi na tej rzece, w której po dokonanej zbrodni umknął na brzeg przeciwny. Uwięziony zresztą sprawia wrażenie człowieka niespełna rozumu.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 19 września.*)

(*L*) Przewodniczący p. Jasiński odczytał pismo następujące:

„Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie! Racz przyjąć i wyrazić wobec Prześwietnej Rady najszczersze podziękowanie za współczucie, któreście okazali w naszym smutku przez tak liczne zebranie, aby oddać cześć pamięci ojca mego. Żal z Wami podzielony, przyniósł ulgę stroskanej rodzinie. Z wysokiem poważaniem. *Adam Sapieha.*"

Następnie odczytał p. przewodniczący wniosek podpisany przez kilkudziesięciu pp. Radnych, „ażeby ze względu na wielkie zasługi ś. p. Leona ks. Sapiehy około kraju i miasta Lwowa, nazwać ulicę „Nowego Swiata" prowadzącą od pałacu Sapiehów do dworców kolejowych, ulicą „Leona Sapiehy."

Rada bez dyskusyi przyjęła powyższy wniosek.

Przewodniczący odczytał następnie wniosek naglący, podpisany również przez kilkudziesięciu panów Radnych: „Swietna Reprezentacya m. Lwowa uchwali petycyę do wys. Sejmu następującej treści: W. Sejm raczy wezwać c. k. Rząd do zaprowadzenia języka polskiego na kolejach państwowych w Galicyi i do poczynienia wszelkich kroków, jakie uzna za właściwe, ażeby także w urzędowaniu innych subwencyonowanych kolei krajowych zaprowadzono język polski."

Rada zgadza się na nagłość sprawy i uchwala powyższy wniosek bez dyskusyi.

Przedmiotem dalszych obrad były rekursy w sprawach budowniczych. Prawie wszystkie, a było ich 16, zostały załatwione odmownie.

Drugi wykaz datków

na rannych żołnierzy armii okupacyjnej i ich rodzin.

(Ciąg dalszy.)

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Krośnie: pp. Karol Klobassa 100 zł. Ignacy Łukasiewicz 50 zł., razem 150 zł.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Nadwórnie: c. k. szambelan p. Władysław hr. Komorowski 100 zł.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Nisku: pp. Józef Birnbaum 5 zł., Jan Kikauer 1 zł., ze składki w kościele parafialnym w Racławicach 9 zł. 40 ct., od państwa dóbr Nisko, a to: pp. Eugeniusz hr. Kinsky 50 zł., Olivier hr. Ressegnier 10 zł., Mitza i Willy hr. Ressegnier 2 talary związk., Marya Schiller 2 zł., Ludmila Machnig 2 zł., August Puschmann 50 ct., Antoni Rokitansky 1 zł., Józef Jurschik 50 ct., Józef Pawlik 50 ct., Piotr Katzer 2 zł., Józef Schüch 20 ct., Edmund Schneider 2 zł., Antoni Seifert 1 zł. 20 ct., Adolf Czeczetka 60 ct., Franciszek Seifert 1 zł. 50 ct., Kodytek 1 zł., Kracek 1 zł., ze składki w kościele parafialnym w Bielniach na ręce ks. Wojciecha Harmatyi 7 zł., razem 98 zł. 40 ct., i 2 talary związkowe.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Przemyślu: przewielebny ksiądz biskup Maciej Hirschler 100 zł., oficyaliści ks. Hieronima Lubomirskiego 12 zł. i 1 rubel rossyjski, gmina Srednia 2 zł. 31 ct., razem 114 zł. 31 ct. i 1 rubel rossyjski.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Ropczycach: gmina Nawsie 6 zł.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Rudkach: pp. ks. Michał Lewicki 5 zł., starosta Bisacchini 5 zł., Matczyńska 4 zł., dr. Nawratil 2 zł., Przeorski 2 zł., Leib Wechler 3 zł., Górski 1 zł., Jaworski 1 zł., Nowak 1 zł., Wąsowski 1 zł., Folusiewicz 1 zł., Wiśniewski 1 zł., Jakób Lwów 1 zł., Sawicki 1 zł., Arłamowski 1 zł., Rosen 1 zł., Pomiankowski 1 zł., Szczybora 1 zł., Oppenauer 1 zł., Niedzielski 1 zł., Winiarski 50 ct., Knauer 50 ct., Chaim Szloma Kampel 50 ct., dr. Maciulski 50 ct., Franciszek Wagner 50 ct., Wacław

Leder 50 ct., gmina Komarno 3 zł. 30 ct., gmina Błozew 3 zł., gmina Wańkowice 2 zł., gmina Podhajczyki 2 zł., gmina Dubaniowice 2 zł., gmina Nowosiółki 2 zł., gmina Bieńkowa wisznia 2 zł., gmina Knihynice 1 zł., gmina Kołbajowice 1 zł. 20 ct., gmina Jaremków 50 ct.. posterunek c. k. żandarmeryi w Rudkach 3 zł., razem 60 zł.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Śniatynie: pp. Antoni Vitali 5 zł., Karol Mühlner 1 zł., Witalis Wyspiański 2 zł., Adolf Smerza 1 zł., Maciej Baecker 1 zł., Władysław Jarosz 50 ct., Albert Matz 20 ct., Józef Münk 20 ct., Marceli Wojakowski 50 ct. Salzmann 1 zł., Horodyski 60 ct., Szaraniewicz 50 ct., Rafał Nowosielski 1 zł., dr. Karol Werner 2 zł., pni Załuska 2 zł., Adryan Bulbuk 1 zł., woźny Wojczyk 10 ct., g. k. urząd parafialny w Nowosielicy 1 zł. 33 ct., tudzież gminy Russów, Podwysoka, Bełełuja, Stecowa, Lubkowce, Nowosielica, Dzurów, Rudniki, Karłów, Zadubrowce, Drahasymów, Tuczapy i Potoczek stare płótno na bandaże i szarpie, razem 20 zł. 93 ct. i płótno.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Tarnobrzegu: pp. Franciszek Popiel 40 zł., Antoni Teodor Schindler 20 zł., Franciszek Gregor 5 zł., Marya Gregor 2 zł., Józef Werner 2 zł., Józef Pawlas 1 zł., Marcin Godlewski 1 zł., Franciszek Swoboda 1 zł., Mateusz Reinoka 1 zł., Jan Moleszczy 1 zł., Jędrzej Sumetz 2 zł., Franciszek Mączka 2 zł, Aleksander Sikora 1 zł. 25 ct., Zalka Brod 50 ct., Jan Górski 25 ct., Jan Kraus 1 zł., Tomasz Zioło 50 ct., Piotr Szczęść 1 zł., Marya Mączka 50 ct., Juliusz Herdliczka 1 zł., Mojżesz Orenstein 1 zł., Józef Wasiewicz 1 zł., Stanisław Jakubowicz 5 zł., Adolf Gross 3 zł., Michał Panciewicz 1 zł. 50 ct., Jan Gachowski 1 zł., Grzegorz Kaliniewicz 1 zł., A. Nunberg 2 zł., A. Stawiński 1 zł., Machniewicz 50 ct., Goldmann 50 ct., Stepkiewicz 1 zł., Tniz 1 zł., Mühlstein 1 zł., Józef Swoboda 1 zł., Józefa Gładysz i Olga Zubrzycka 5 zł., gmina Skowierzyn 6 zł., gmina Baranów 8 zł. 35 ct., Motycze szlach. 70 ct, gmina Kotowa wola 2 zł., gmina Turbia 8 zł., gmina Zbydniów 3 zł., gmina Majdan zbydniowski 2 zł. 50 ct., gmina Radomyśl 5 zł., gmina Domacyny 3 zł. 13 ct., gmina Jastkowice 5 zł., razem 159 zł. 18 ct. w. a. (C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 7 września do 14 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.50 do 8·65 złr. Żyto 4.75 do 5·50 złr. Jęczmień 4·75 do 7·50 złr. Owies 4·50 do 5.— złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 5·75 złr. Kukurudza nowa 4·75 do 5·50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6.75 do 7·75 złr. Groch pastewny 5·— do 6·— złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8.50 do 8·75 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 3·75 do 4·10 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 42·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 30·— do 43·— złr. Kminek 27·— do 31·— złr. Rzepak zimowy 8.— do 12.25 złr. Rzepak letni 11·— do 11·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·75 do 10·— złr. Nasienie lniane 9·75 do 10·75 złr. Nasienie konopne —·— do —·— złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 32·— do 32.50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Pol. Corr. otrzymała od swego stambulskiego korespondenta wiadomość, że w. wezyr Savfet basza wystosował jako minister spraw zewnętrznych do dyplomatycznych reprezentantów Porty za granicą okólnik, w którym się zastanawia bliżej nad wypadkami w Bośnii i Albanii a zrzucając z Porty wszelką odpowiedzialność podnosi, że Turcya uszanowała najzupełniej traktat berliński. Porta żywo zajmować się zdaje kwestyą konwencyi z Austryą. Jeszcze dnia 7 września przedłożono sułtanowi do podpisania uchwałę rady ministeryalnej, doradzającą zawarcie konwencyi na podstawie ostatnich propozycyj austryackich. W radzie ministeryalnej przemawia głównie w. wezyr Savfet basza za konwencyą, utrzymując, że nie pozbawi to Porty tytułu prawnego do Bośnii. Przeciw zapatrywaniom w. wezyra występują minister wojny Mehemed basza i duchowni dostojnicy i starają się pozyskać na swoją stronę sułtana. Sułtan aż do ostatniego czasu nie powziął w tej sprawie żadnej decyzyi, a niedawno odbyła się znowu rada ministeryalna, na której postanowiono zrobić sułtanowi ponowne przedstawienia.

Powstaniem w okręgu Nowibazarskim kieruje niejaki Achmed beg Czurycz, fanatyk, który ująwszy władzę w swe ręce, wykonywa ją z bezwzględnością wschodniego despotyzmu. Achmed beg otoczył się gwardyą przyboczną, wydaje rozkazy urzędnikom Porty, która straciła tu wszelką powagę i przewodzi ćwiczeniom przybywających do obozu powstańców, których następnie rozsyła w rozmaite strony. Szefem sztabu jest były oficer sztabu generalnego, Sulejman bey, który bawił w głównej kwaterze Achmeda Muktara baszy, podczas kampanii tureckiej przeciw powstańcom w Hercegowinie. Achmed Czurycz naprawia fortyfikacye Nowibazaru, który nie miał muru obwodowego i kazał dokoła usypać szańce i reduty. Oddział jeźdźców spędził kilkaset *giaurów*, którzy dniem i nocą pracowali około tych fortyfikacyj. Obecnie mają Turcy dokoła Nowibazaru 6 okopów i dwie reduty, założone z wielką znajomością rzeczy, ale dotychczas ustawiono tylko 4 gładkie i 3 gwintowane działa. Czurycz spodziewa się, że liga albańska nadeszle mu z Pryzrenu 12 dział pozycyjnych. Ismael beg Wakumicz został w tym celu wysłany do centralnego komitetu w Pryzrenie. Czurycz fortyfikuje także góry Jaworu i przesmyki prowadzące do Bośnii. Na wszystkich miejscach ufortyfikowanych, których jest 18, stoi jedno dzieło. Według dokładnych informacyj ma się znajdować w okręgu Nowibazarskim 15—18 tysięcy powstańców. Są oni podzieleni na 42 taborów i ustawieni na najważniejszych punktach. *Gros* powstańców kryje się w przesmykach, 3.000 ludzi stoi pod Sienicą i Wyszegradem a około 4,000 ludzi na granicy serbsko-bośniackiej i w Nowym Waroszu. W szeregach powstańczych jest stosunkowo niewielu chrześcian, najwięcej 2000. Jest to bajką, co utrzymują niektórzy, że w szeregach powstańczych bawi 10—15 tysięcy Serbów wyznania chrześciańskiego. Chrześcianie wykupują się, gdzie mogą, albo najmują się do ciężkich robót, któremi pogardza mahometanin.

Fremdenblatt donosi, że morderców włoskiego konsula Perroda pojmano i sprowadzono do Serajewa. Podejrzenie padło na dwóch *zaptiów* i trzech Turków; przeciw dwom z nich przemawiają bardzo silne poszlaki. Szósty morderca, niejaki Omar beg, jest ścigany. Wszyscy uwięzieni pochodzą z Maglaju a uwięziono ich pod Vrandukiem.

O zabiegach ks. Bismarcka celem nawiązania rokowań z Stolicą św. podaje *Journal de Bruxelles* następujące szczegóły: „Już na początku czerwca pewne wysoko postawione osobistości w Monachium napomknęły kardynałowi Masella, żeby się udał do Berlina i porozumiał się z ks. Bismarckiem w sprawie kościelnej, kanclerz bowiem, dodawano, jest bardzo pojednawczo usposobiony dla Stolicy Apostolskiej. Ale nuncyusz nie uważał za rzecz stosowną udać się wśród danych okoliczności do Berlina. Tymczasem nadchodził dzień 17 czerwca, w którym saska para królewska obchodziła srebrne wesele. Masella, jak wiadomo, był obecny na tej uroczystości, i tu go oficyalnie zaproszono w imieniu ks. Bismarcka na konferencyę do Berlina. Ale nuncyusz i tym razem odmówił i uwiadomił o tem Stolicę Apostolską. Kurya pochwaliła jego zachowanie się. W kilka dni potem zrobił ks. Bismarck nową propozycyę i wyznaczył Kissingen na miejsce spotkania. Wtedy papież dał nuncyuszowi rozkaz, aby się natychmiast udał do Kissingen.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 września. Biuletyn urzędowy. Walki około Bihacza toczyły się dalej dnia 18 b. m. Generał Zach, który już przedtem opanował pozycyę pod Zegarem i ostrzeliwać kazał twierdzę oraz dwa szańce na górze Debelackiej, przystąpił 18 b. m. do ataku na twierdzę i z 4 batalionami zajął przednie fortyfikacye na górze Debelackiej. Około godziny 6 wieczorem powstańcy tak z twierdzy jak i z prawego brzegu Unny przypuszczali gwałtowne ataki przeciw wspomnionej górze, ale zostali odparci. Inny oddział powstańców liczący 800 ludzi zbliżył się na Paparowice ku krańcowi płaszczyzny pod Balewaczem ale został przez 5 kompanji rezerwy 76 pułku zaatakowany i z wielkiemi stratami wyparty. Nasze straty nie są jeszcze dokładnie sprawdzone. Ranni: majorowie Braun, Ballaska z rezerwy 79 pułku i 3 oficerowie.

Główna siła posuwających się przez Doboj wojsk trzeciego korpusu armii dotarła do Graczanicy i znalazła tam znaczne przez powstańców zostawione zapasy broni i amunicyi.

Wiedeń, 19 września. Biuletyn urzędowy. Generał Reinländer donosi z Zawala 19 września o godzinie 7 wieczór, że twierdza Bihacz dziś kapitulowała. Cesarskie wojska zajęły twierdzę o godzinie 4 po południu i znalazły tam 5 dział, z których cztery ciężkiego wagomiaru, oraz inną broń i zapasy amunicyi. Z regularnego wojska tureckiego pozostał w twierdzy jeden oficer sztabowy i żołnierze pełniący służbę przy działach.

Wiedeń, 19 września. Wobec pogłosek obiegających w prasie *Pol. Cor.* oświadcza, że wprawdzie zanosi się na częściowe zmiany w zagranicznych reprezentacyach monarchii, ale nie dojrzały one jeszcze tak, by podawać można pozytywne wiadomości. Podawane zatem w tej sprawie wiadomości są przedwczesne.

Z Bukaresztu donosi *Pol. Cor.*: Ma nastąpić ogłoszenie dekretu, który nadaje księciu tytuł Królewska Wysokość. Agenci rumuńscy w Wiedniu, Paryżu i Berlinie otrzymają kredytywy jako pełnomocni ministrowie.

Z Belgradu donosi *Pol. Cor.*: Według doniesienia z Bośnii Hadżi Loja przybył do Zwornika. Powstańcy wypędzeni z Bracki cofnęli się do Bieliny i tam się oszańcowują.

Wiedeń, 20 września. (*Tel. pryw.*) Według starej *Presse* hr. Beust opuści wprawdzie Londyn, ale pozostanie nadal w służbie dyplomatycznej.

Fremdenblatt zapewnia, że Anglia, jakkolwiek nie chciała podjąć się medyacyi w kwestyi żądań greckich, oświadczyła gotowość przyłączyć się do wspólnego kroku mocarstw u Porty, celem ułatwienia Austryi wykonania mandatu okupacyjnego.

Peszt, 20 września. (*Telegr. pryw.*) *Pester Lloyd* zapowiada bliską rekonstrukcyę gabinetu ks. Auersperga, i zapisuje pogłoskę, że bar. de Pretis ma objąć tekę spraw wewnętrznych po br. Lasserze. Rada Państwa zwołaną ma być dnia 17go października.

Bukareszt, 20 września. W odpowiedzi na notę bar. Stuarta w sprawie proponowanego przez Rossyę proceduru przy oddawaniu Bessarabii odrzuca rząd rumuński myśl, ustanowienia międzynarodowej komissyi dla wytknięcia nowych granic, odwlekłoby to bowiem przeprowadzenie uchwały kongresu berlińskiego i byłoby zresztą zbytecznem, gdyż granice bessarabskie zakreślone są rzeką Prutem i drogą Kiliańską. Nota oświadcza, że rumuński rząd polecił swoim wyższym urzędnikom, aby uporządkowali niektóre kwestye administracyjne i sądowe i porozumieli się z rossyjskimi delegatami o wydanie archiwów. W końcu ubolewa nota nad najnowszemi nieporozumieniami między Rumunią a Rossyą i wyraża zadowolenie, że cesarz rossyjski życzy sobie, aby stosunki przyjazne zostały wznowione.

Bukareszt, 19 września. Rząd rumuński wystosował do swych reprezentantów za granicą okólnik, udzielając im kopij rossyjskiej noty w kwestyi Bessarabii i odpowiedzi na nią. Okólnik mówi: Chociaż niektóre uchwały kongresu berlińskiego były dla Rumunii bolesne a nadzieje narodu, jakie wypowiedziane zostały w uchwałach Izby i przez usta reprezentantów rumuńskich na kongresie, zostały zawiedzione, rząd rumuński mimo to gotów jest poddać się uchwałom Europy i wypełnić je lojalnie. Rząd spodziewa się, że gorliwość Rumunji i jej usiłowania około własnego rozwoju w granicach materyalnych i moralnych, wyznaczonych jej przez kongres — będą dla Europy rękojmią, że Rumunia jak była w przeszłości tak i na przyszłość będzie na wschodzie żywiołem porządku i cywilizacyi i że zasługuje na zaufanie mocarstw.

Londyn, 20 września. *Times* donoszą z Belgradu, że Czarnogóra zawezwała Serbię do wspólnej akcyi zbrojnej przeciw Albańczykom. Generał rossyjski Komarow bardzo popiera myśl takiej kooperacyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 września 1878. godzina 2 min. 20 Losy kredytowe 163·25 Węg. akcye kredyt 201·80. Akcye anglo-austr. 99 —, Akcye banku Union 66·25, Akcye kolei Karola Ludwika 233 —, Akcye kolei północnej 203·50. Akcye kolei południowej 71·50, Akcye kolei Alföld 116·75, Akcye kolei Elżbiety 160·50 Akcye kolei Lwow-Czerniow. 127·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 113·75, Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 63·—, Galic. oblig. indemn. 83·50 Losy z r. 1864 137.50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—. Akcye banku obrotowego 101·25. Losy tureckie 23·30, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwow. 256·50. Akcye banku związkowego 99·75 Rubel papierowy 1·20 3/4, Wiedeńskie losy 90·40, Węgierskie losy 78·—, Mark. niem. 57·80 Węgiersk. renta —·—. [illegible] stłumione.

Wiedeń, dnia 19 września, godzina 4, minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 232·50 Południowa 71·25. Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 90.—, Gal. oblig. indemn. 83·50, Gal. listy zastaw, banku włośc. 88·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Rubel papierowy 1.20 3/4. Usposobienie —

Wiedeń, dnia 20go września, godzina 10 minut 38 Akcye kredytowe 232·80. Anglo-Austr. 98·50, Unionsbank 67·30 Kolej Karola Ludwika 234·—, południowa 71·50 Rubel papierowy 1·20 3/4, Gal. listy zastaw. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·— [illegible] bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — — Napoleonsdor 9·27 1/2. [illegible] silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 20 września 1878 o godz. 7 rano
Barometr 737.96mm. Psychrometr suchy 12°.C.
Psychrometr wilgotny 12·2°C. Prężność pary 10·2mm
Wilgoć 93%. Zachmurzenie 9 Wiatr Sl.
Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza + 10.3°R
Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 września 1878.

Hotel Lazarusa.

Pp. Z. Mansfeld de Dołkowski z Weisskirchen. J. Jakschon z Węgier. I. Lichtig z Tarnopola. M. Ehrlich z Krystynopola. S. Grossfeld z Krystynopola. J. Ortyński z Urmani.

Hotel Angielski.

Pp. W. Horodyski z Kociubiniec. J. Konopka z Mogilan. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Wiśniewska z Krystynopola. P. hr. Czosnowski z Rossyi. A. Dobrzyński z Kleci J. Jaruntowski z Załanowa. T. Zakrzewski z Rossyi.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Medowicz z Podola. W. Sliziński z Kołomyi. Z. Mikołajewicz z Stanimierza.

Hotel Warszawski.

Pp. E. hr. Dzieduszycki z Sokołowa. S. hr. Potocki z Rymanowa. Dr. I. Wasilewski z Radowiec.

Hotel Langa.

Pp G. Händler z Krakowa. J. Hartmann z Wrocławia. A. Obermayer z Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. Załuski do Tarnowa. O. Heim do Krakowa. W. Cikowski do Słobody. E Saponów do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny): o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 5 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 19 września 1878.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
	walutą austr.	
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232 —	234 50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	126 50	129 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	250 —	254 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 65	86 50
„ „ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ „ 5% okresowe	85 65	86 50
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 20	91 10
Listy dłużne „ Z. kr. wł. 6% w. a.	90 —	91 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	— —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	83 50	84 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90 —	91 25
5. Losy Miasta Krakowa	14 25	15 50
„ Stanisławowa	19 —	21 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 57
Dukat cesarski	5 53	5 62
Napoleondor	9 36	9 45
Półimperyał	9 58	9 71
Rubel rossyjski srebrny	1 71	1 81
„ „ papierowy	1 19¾	1 21½
100 marek niemieckich	57 70	58 70
Srebro	100 —	101 50
Kupony w srebrze	99 50	101 —

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
dnia 17 września 1878

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.10	60.25
luty-sierpień	60.15	60.30
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	61.75	61.90
kwiecień-październik	61.75	61.90
Losy z roku 1839 całe	323.—	325.—
„ „ 1839 piąta część	320.—	322.
„ „ 1854 po 250 złr.	106 50	107.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	110 60	111.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.50	120 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	137.50	138 —
„ „ 1864 „ po 50 złr.	136 —	137.—
Renty Como po 42 lir. aus.	34 50	35.—
Listy zastaw. domen państw. po 1 złr. 5%	141.65	141.90
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	70 95	71.10
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 —	103.—
Bukowiny	81.25	81.75
Galicyi	83.50	84.-
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	74.50
Węgier	77.75	78 50
3. Inne pożyczki publiczne		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%		
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	94.50	95.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.60	227.80
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	720	730 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%		
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	— —	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	782	785.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	457.	459.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	158.50	159.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. e.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	2025 —	2030 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	231.—	231.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	126.50	127 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	252.75	253.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	70.25	70.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	83 —	84.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107 —	108.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	92.60	93 —
„ „ „ w 2[illegible] [illegible]%	95 50	96.50
„ „ „ „ [illegible] 5%	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. [illegible] po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85 40	85.80
„ „ „ „ po [illegible]		
tach zwrotne	85.40	85 80
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90.50
Gal. [illegible] kred. włośc. po 6%	89.25	89.75
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—
Węg. tow. ziem. po 5½%	92.50	93.—
„ „ „ po 5%	86.50	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.—	68 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. e.) a 300 zł. 5% w sr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	102.25	102 75
„ „ 100 zł. w. a.	95.50	96 50
Kol. gal. Kar. Ludw. [illegible] zł.	100.50	101.—
[illegible]	99.40	99.80
„ „ „ II	98 —	98.50
„ „ „ I	—.—	—.—
Lwow.-Czer.-Jas. [illegible] zł. 5% w srebrze [illegible] r. 1866	77.—	78.—
„ r. 18[illegible]	80 50	81.—
„ r. 18[illegible]	71.50	72.—
„ r. 1872	68.—	68.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	—.—	66.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.75	163.25
Clarego po 40 zł. m. k.	28.75	29 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 [illegible]	91.50	92 50
Keglevicha po 10 zł. m.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.—	28.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	16.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m.	28.50	29.—
Weksle (3 mies.)		
Augsburg za 100 zł. w. p.		—.—
Berlin za 100 mark w. [illegible]	—.	— —
Frankfurt za 100 mark p.	—	—.—
Hamburg za 100 mark w.	—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 65	118.—
Paryż za 100 fr.	46.80	46.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski	5.62.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—	—
20-frankówka	9.42.50	9.43.50
Rossyjski Imperyał	9.65 50	9 67 50
Talar związkowy	—.—	—
Srebro	100 40	100.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 19 września 1878

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	60	55
„ „ „ w srebrze	62	30
Renta w złocie	71	40
Losy pożyczki z roku 1860	110	75
Akcye banku wiedeńskiego	793	—
„ „ kredytowego	232	25
Londyn	117	15
Srebro	100	30
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	57	75

Dziennik Urzędowy.

(5543 1—3 **Obwieszczenie.** L. 45981.

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na następujące przestrzenie gościńców państwowych w bialskim okręgu budowniczym na rok 1879 1880 i 1881 a mianowicie na:

I. Trat Krakowski od 335 do 341, następnie od 357 do 360 kilometra włącznie.

II. Trakt Nadwiślański, od 105 do 108 kilometra włącznie.

III. Trakt Żywiecki od 8 do 11 kilometra włącznie.

IV. Trakt Kętski od 13 do 22 kilometra włącznie i na cały dodatek bóbrecki odbękzie się w Starostwie w Białej na dniu 23 września 1878 licytacya, przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru do powyżej wyszczególnionych przestrzeni. na rok 1879 wynosi:

I. Na trakt krakowski 225 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 666 złr. 80 ct. w. a.

II. Na trakt Nadwiślański, 170 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 233 złr. 27½ ct. w. a.

III. Na trakt Żywiecki 135 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 281 złr. 20 ct. w. a.

IV. Na trakt Kętski i dodatek Bobrecki 965 metrów sześć. w cenie fiskalnej 2967 złr. 80 ct. w. a.

Razem 1495 metrów sześciennych szutru w cenie fiskalnej 4149 złr. 07½ cent. wal. aust.

Bliższe warunki licytacyi, jak nie mniej wykaz, skąd materyał ten dostarczać należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone stęplem na 50 ct. i w 5% wadyum, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także literami, w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe, podane być mają

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 7 września 1878.

(5518) **Ogłoszenie.** L 5794.

C. k. Sąd powiatowy w Janowie zawiadamia interesowanych, ze ułożone w formie wykazów hipotecznych arkusze posiadania i wszystkie akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stawki, złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone pisemnie do 24 września 1878 którego dnia też ustne zarzuty przyjmowane, i w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Janów dnia 18 września 1878.

(5519) **Ogłoszenie.** L. 86.

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założeniu księgi gruntowej dla gminy Ochodza.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 25 września 1878 w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kalwarya 17 września 1878.

(5537 1—3) **Edykt.** L. 471.

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 287 zł. 76 kr. w. a. c. k. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie, od Józefa Migonia przyznanej, odbędzie się w gmachu tutejszosądowym przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa pod l. 23/63 w Wielkiejwsi położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w dniach 9 października, 11 listopada i 2 grudnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania wynosi 600 zł. Wadyum 60 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wojnicz dnia 2 czerwca 1878.

(5481 1—3) **Edykt.**

L. 2188. W dniach 22 października, 22 listopada i 10 grudnia 1878, zawszo o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Iwana Dykuna własnej pod nr. 38 w Spasie położonej, powiatu sądowego rożniatowskiego nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 160 zł. w. a. na rzecz Samuela Seinwela Rubina.

Cena wywołania 477 zł.. w. a., wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów 7 czerwca 1878.

(5530 1—3) **Edykt.**

L. 5012. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Maryana Sołtyska, że Jan Strasiewicz o wykreślenie ze stanu biernego folwarku Zadębie zaintabulowanego tamże obowiązku Jana Strasiewicza do wynagrodzenia szkody z zakupna dwu gruntów przy folwarku Łęg na Eufemii i Maryana Sołtysków oraz Kaźmiery Strasiewicz przeciw niemu jakoteż przeciw Kaźmierze z Strasiewiczów Winkowej i nieletnim Ludwikowi, Helenie i Janowi Lobarzewskim pod dniem 28 lipca 1878 l. 5012 pozew wniósł, wskutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 17go pnździernika 1878 o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczono jakoteż że do zastępowania z życia i miejsca niewiadomego Marya-Sołtyska Dra. Palestra kuratorem w Dąbrowie mianował.

Wzywa się zatem współpozwanego aby w oznaczonym terminie osobiście stanął lub potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił lub też innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa dnia 5 sierpnia 1878.

(5533 1—3) **Edykt.**

L. 3262. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 318 w Niepołomicach na Jazie położonej Wojciecha Pietruszki własność stanowiącej na zaspokojenie resztującej wierzytelności Herszowi Obstlerowi w kwocie 5 złr. w. a. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie w dniu 15 października dnia 15 listopada i dnia 17 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 400 złr, w. a. wadyum zaś 40 złr. w. a. resztę warunków licytacyjnych pszejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 6 sierpuia 1878.

(5527) **Obwieszczenie.**

L. 6527. Podpisany komisarz konkursowy zawiadamia wszystkich wierzycieli konkursowych masy konkursowej Józefa Zagórskiego młodszego z Białej iż zarządca tej upadłości adwokat Dr. Eisenberg złożył rachunki za czas od dnia 16 lipca 1875 tudziez ostateczny projekt podziału masy oraz że do zbadania rachunków tych i oznaczenia kosztów termin w sądzie tutejszym na dzień 27 września 1878 o godzinie 10 przed południem zaś celem zatwierdzenia przedłożonego projektu podziału masy jakoteż do rozprawy nad zarzutami jakieby wierzyciele do dnia 25 września 1878 wnieśli na dzień 27 września 1878 o godzinie 11 przed południem wyznaczono wreszci że tak rachunki jak i projekt podziału w biurze podpisanego przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Biała dnia 8 września 1878.
komisarz konkursowy
Sare.

(5534 1—3) **Edykt.**

L. 4597. III 869/118. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza że dnia 30go 1878 następnie że dnia 28 października 1878 i wreszcie dnia 11 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż kawałka gruntu pod około 3 korce wysiewu do gospodarstwa pod l. 83 w Wakomundzie należącego dłużnika Józefa Waksmundzkiego własnego ciała hipotecznego nie stanowiącego.

Cena szacunkowa zarazem wywoławcza wynosi 260 złr. a. w. wadyum w gotówce złożyć się mające 25 złr. a. w.

Na pierwszym i na drugim termine grunt ten niżej ceny szacunkewej sprzedany nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zajęcia i oszacowanie można przejrzeć w registraturze.

Nowy Targ dnia 20 lipca 1878.

(5526 1—3) **Edikt.** Zl. 13677.

Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte in Tarnopol werden die dem Wohnorte nach nicht bekannten Marcus Rosengard u. Josef Bernsgard verständigt, daß am 7 September 1878 Zl. 13677 Efroim Schwertfinger gegen Sie eine Klage auf Zahlung von 75 fl. ö. W. überreicht hat, worüber die Tagfahrt zur sumarischen Verhandlung auf den 21 October 1878 um 9 Uhr V. M. angeordnet wurde die abwesenden Belangten wurde der Landesadv Hrr. Horowitz zum Curator bestellt und ihm die Klage eingehändigt. Sache der Belangten ist daher diesem Curator die gehörige Information zu ertheilen und einen andern Sachwalter zu bestellen widrigens Sie die Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

Tarnopol am 7 September 1878.

(5532 1—3) **Edykt.**

L. 2768. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż stanowczem w wykonaniu odezwy c. k. sądu delegowanego miejskiego w Krakowie z dnia 21 sierpnia 1874 L. 18264 przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod L. 45 w Książnicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Adama Strojka własnej na zaspokojenie wierzytelności Izraelowi Färberowi w kwocie 200 w. a. zpn. w trzech terminach licytacyjnych a mianowicie dnia 10 października dnia 11 listopada i dnia 11 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 1.655 złr. wal. aust.

Wadyum wynosi 166 złr. w. a.

Resztę warukków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Niepołomice dnia 31 lipca 1878.

(5368 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18.414. C. k Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż w dniu 20 września 1877 do L. 26409 wniesionym został do tutejszego Sądu przez Izaaka Schenkera pozew przeciw Józefowi Szymczykowi o zapłacenie 30 złr, na który to pozew termin do rozprawy według ustawy z dnia 27 kwietnia 1873, l. 66 Dz. u. p. na dzień 22 października 1878 o 10 rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Szymczyka nie jest wiadomem, ustanawia się dla tegoż według §. 512 ust. sąd. kuratotorem adw. Dra. Trojnalskiego z zastępstwem adw. Dra. Horowitza, pozwanego zaś wzywa się, by temuż kuratorowi środków do obrony jego w sporze tym służących dostarczył, lub jeżeli innego pełnomocnika obrał, tegoż sądowi oznajmił.

Kraków 24 sierpnia 1878.

(5301 1—3) **Edykt.**

L. 13763. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Szymańskiego, że Konstancya, Balbina i Antonina Szymańskie wniosły prośbę dnia 14 marca 1878 l. 13763. o wykreślenie adnotacyi do l. 7472/65 Dom. 418 pag. 128 n. 19 haer. w stanie czznnym dóbr Smyków z przyległościami uskutecznioną, że Konstancya, Balbina i Antonina Szymańskie wniosły podanie do Tarnowskiej Zwierzchności obwodowej o udzielenie zezwolenie do sprzedaży 500 morgów gruntu i że wskutek przesłuchanie wierzycieli hipotecznych zarządzono niemniej adnotacyę do l. 19690/65 Dom. 418 pag. 130 n. 20 haer. uskutecznioną, że nadmienione wniosły do Tarnowskiej Zwierzchności odbwodowej podanie o dozwolenie do sprzedaży 10 morgów gruntu małżonkom Janowi i Maryi Grobla i że w skutek tego zarządzono przesłuchanie wierzycieli hipotecznych sumy 50000 złr. z pn. na ⅚ cześciach dóbr Kądzielna, Wola Wadowska, Wierzchowiny, Bony i Smyków na jego rzecz intabulowanej i że celem doręczenia odnośnej uchwały dla niego kuratorem adwokała Dra Romanowskiego z zastępstwem adwokata Dra. Siterskiego ustanowiono.

Wzywa go się zatem ażeby się z powyższym kuratorem porozumiał a względnie sądowi innego swego zastępcę wymienił.

Lwów 30 marca 1878.

(5520) **Edikt.** Zl. 9493.

Vom Stanislauer k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird kundgemacht, daß in die Register für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde: „die Firma Moses Seinfeld u. Lazar Fraenkel, Holzhandlung und Dampfsäge in Stanislau, offene Gesellschaft bestehend seit 1 Juli 1877 das Recht die Gesellschaft zu vertretten, kommt beiden Gesellschaftern collectiv zu.“

Stanislau den 1 August 1878.

(5433 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15842. Odnośnie do obwieszczenia z dnia 28 lipca, l. 13841, podaje się do publicznej wiadomości, iż wskutek polecenia ministerstwa handlu z dnia 7 września b. r. l. 1472/M. H., przesyłać można od 12 września b. r. bezpłatnie listy zwykłe także do osób należących do II armii, do zmobilizowanej król. węgierskiej 83 brygady obrony krajowej, do 4 pułku huzarów, jakoteż do osób należących do wszystkich komend, oddziałów i zakładów wojskowych c. k. marynarki i c. k. obrony krajowej w Dalmacyi (z wyjątkiem c. k. komendy wojskowej i obrony krajowej w Zadarze).

Przypomina się oraz dokładne adresowanie posyłek jako też i to, że oprócz korespondencyj zwykłych i listów pieniężnych, (które to ostatnie podlegają opłacie) innych posyłek (frachtów) wartościowych aż do dalszego zarządzenia do wojsk okupacyjnych, nadawać nie można.

Lwów dnia 11 września 1878.

Kundmachung.

Im Nachhange zu der h. o. Kundmachung vom 28 Juli l. J. Zl. 13841 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zu Folge h. Handels-Ministerium-Erlaßes vom 7 September l. J. Zl. 1472/H.M. wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß auch den Correspondenzen der anspruchsberechtigten Personen aller in den Verband der II Armee gehörigen Commanden-Truppen und Anstalten der mobilisirten königl. ungarischen 83 Landwehr-Brigade, des 4 Husarenregiments endlich der anspruchsberechtigten Personen sämmtlicher Commanden, Truppen und Anstalten des k. k. Heeres, der k. k. Kriegsmarine und der k. k. Landwehr in Dalmatien (mit Ausnahme des k. k. Militär und Landwehr-Commandos in Zara im Sinne des § 3 der Dienstvorschrift für die Feldpost der k. k. Armee die Portofreiheit vom 12 September l. J. an zugestanden wurde.

Es wird bei dieser Gelegenheit die genaue Adreßirung dieser Correspondenzen, wie auch das in Erinnerung gebracht, daß außer den gewöhnlichen Correspondenzen und Geldbriefen, (welche letztere portopflichtig sind) keine andere Fahrpostsendungen an die k. k. Ocupationstruppen angenommen werden dürfen.

Lemberg am 11 September 1878.

(5476) 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1726. C. k. sąd powiatowy w Brzostku podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności małżonków Jana i Zofii Berków własnej, w ilości 200 zł. z przynależytościami odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 3 rep. 17 w gminie Kamienicy dolnej położonej, dłużniczki Magdaleny 1 Kołek 2 voto Jasik własnej, naznaczając ku temu trzy termina a to dnia 19 września, 17 października i 21 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie powiatowym w Brzostku z tem dodatkiem, że realność ta wedle ustępu 2 warunków licytacyjnych przy pierwszych dwóch terminach powyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może a gdyby na żadnym z powyższych terminów sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się termin na dzień 19 grudnia 1878 o godzinie 10 przed południem do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cena szacunkowa wywoławcza wynosi 2000 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzostek dnia 6 czerwca 1878.

(5341 3—3) **Edykt.**

L. 2936. C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 124 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Izaaka Blatta w terminach 25 września, 24 października 1878 o godzinie 10 pzzed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 252 w Janowie położonej, należącej do Michała Kołodziejczyka, ciała tabularnego niestanowiącej, pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania tej realności, ustanawia się jej cena szacunokwa w kwocie 310 zł. wrdyum wynosi 31 zł. w tych terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana, a gdyby tak sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych dzień 6 listopada 1878 o 9 godzinie rano, i na takowy wzywa się wszystkich prawo zastawu na tej realności mających z tem, że niestający na tym terminie jako do wniosku stających przystępujący uważani będą. Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania tej realności można w registraturze sądowej przejrzeć, i odpisać, a względem jej podatków dowiedzieć się w c. k. urzędzie podatkowym Gródku, lub urzędzie gminnym w Janowie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Janów, 14 czerwca 1878.

(5405 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 39.046. Wydział krajowy z powodu zgonu śp. Tomasza Konarskiego i opróżnienia jednego miejsca wsparcia dożywotniego we fundacyi śp. Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora tej fundacyi następujący:

Konkurs.

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacyi, mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego, jakoteż grecko-unickiego i ormiańskiego obrządku — lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego, jakoteż grecko unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakimbądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie. Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacyi JWmu Piotrowi hr. Moszyńskiemu, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.

Wzywa się przeto wszystkie powyż nadmienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacyi korzystać pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ wniosły swe pisemne — tudzież o ile być może, udokumentowane podania do Wydziału krajowego, a w szczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku jakoteż i ubóstwa.

We Lwowie dnia 3 września 1878.

(5483 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5384. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie, przeprowadzi w zabudowaniu sądowym dnia 30 września, 21 października i 18 listopada, każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem ściągnienia dla Jakóba Birona sumy 55 złr. 60 ct. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Daloiwej pod l. k. 94 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 310 złr.

Wadyum zaś wynosi 10% takowej.

Reszta warunków, tudziez akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanow. 25 sierpnia 1878.

(5485 3—3) **Edykt.**

L. 5278. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia że celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. przez Leisora Mischla przeciw Dmytrowi Chominowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 26go września 10 i 31 października 1878 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 81 w Piaskach położonej ciało tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 467 złr. zakład wynosi 47 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 23 lipca 1878.

(5486 3—3) **Edykt.**

L. 4995. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza iż w celu zaspokojenia pretensyi Izraela Kannera w sumie 12 złr. i 148 złr. a. w. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 106 w Karowie położonej dłużnika Jakima i Małańki Sajczuków własnej przedmiotu ksiąg hipotecznych niestanowiącej.

Sprzedaż ta odbędzie się w dniach 23 września 24 października i 25 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana w zabudowaniu tutejszym sądowem w drodze publicznej licytacyi a to na pierwszych 2ch terminach tylko za cenę wywołania którą stanowi cena szacunkowa sumę 315 złr. a. w. wynosząca lub też wyżej takowej na trzecim zaś terminie nawet i niżej tejże ceny wywołania.

Wadyum wynosi 31 złr. 50 ct. Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono p. Jana Meixnera w Uhnowie.

Resztę warunków tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania są do przeglądnięcia w kancelaryi tutejszego sądu.

Uhnów dnia 3 sierpnia 1878.

(5381 3—3) **Edykt.**

L. 17484. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Abrachama Mendla Schneetreplera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności która pod l. k. 482 a kat 479 w Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży z gruntu objętości 30 sążni i 5 stóp kwadratowych jakoteż stojącego na nim domu murowanego 2 komórek drewnianych się składa, a na wschód frontem z ulicą kościelną, na południe z realnością Hersza Waldhorna, na zachód z realnością Salamona Wassera, a na północ z realnością Jty Schaller graniczy c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanem być może a od dnia 15go września 1878 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkichktórzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych i domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisa lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowem swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w noowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że w obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 6 sierpnia 1878.

(5477 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5330. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Schreiera w kwocie 170 zł. 50 ct. aw. zpn. publiczną licytacyę realności Andrunia Kozorisa pod l. k. 104 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach, t. j. na dzień 11 października i 15 listopada 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem, na których rzeczona realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 450 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzeć można.

Bohorodczany 10 lipca 1878.

(5479 3—3) **Edykt.**

L. 20603. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem dostarczenia żywności dla tutejszosądowych aresztantów i inkwizytów na rok 1879 odbędzie się publiczna licytacya w gmachu tegoż sądu w dniu 4 października 1878 o godzinie 10 rano, a gdyby pożądanego rezultatu nie osiągnięto następnie w dniu 9 października 1878 o godz. 10 rano pod warunkami, które w sądzie przejrzeć można.

Liczba aresztantów jest rozmaita.

Wadyum wynosi 50 zł. aw. w gotówce.

Za podstawę ceny wywołania przyjmuje się:

Za porcyę gotowanej strawy $15\frac{1}{2}$ centa bez chleba dla zdrowych i chorych aresztantów, a za 560 gramów chleba razowego po 6 kr. aw. od której ceny niżej licytować się będzie.

Oferty pisemne będą także przyjmowane.

Krzeszowice dnia 11 września 1878

(5482 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4355. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1878 każdym razem o godz. 10 przed południem, celem ściągnienia dla Izaaka Leibowicza wierzytelności 65 zł. aw. zpn. przymusową licytacyjną sprzedaz realności w Rymanowie pod lk. 299 położonej, dłużników Antoniego i Katarzyny Dąbrowskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szscunkowa realności tej wynosi 200 zł. wadyum zaś 10% takowej.

Reszta warunków, tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów 12 marca 1878.

(5429 3—3) **Edikt.**

Zl. 30957. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß die zu Folge Beschlusses des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 27 April 1877 Zl. 32422 mii hiergerichtlichem Beschluße vom 9 März 1878 Zl. 11329 zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodencreditanstalt in Wien wider die Eheleute Ernestine Anna und Dr. Ignatz Czemeryński und zwar: des aushaftenden Restcapitals pr. 14952 fl. 28 kr. effectiven französischen Franks in Gold sammt $5\frac{3}{4}$ prc. Zinsen vom 1 October 1876 mit dem Reste des 18 Rate pr. 35702 Franken vom 10 April 1876 und der 19 am 1 October 1876 fälligen Rate pr. 800 fl. mit 6 prc. Zinsen und Kosten 19 fl. 48 kr. ö. W. und der Caution pr. 500 fl. ö. W. ausgeschriebene bei den ersten 2 Tagsatzungen jedoch nicht durchgeführte executive Feilbiethung der den Schuldner Ernestine Anna und Dr. Ignatz Czemeryński u, Dom. 137 pag. 307 n. 15 haer. und Dom. 141 pag. 131 n. 16 haer. eigenthümlichen in Lemberg sub. Nr. 48k r. $49\frac{1}{4}$ gelegenen obbezeichneten Forderung zur Hypothek dienenden Realitäten in Folge der bei der am 18 Juni 1878 hiergerichts behufs Feststellung der erleichternden Bedingungen stattgehalten Tagsatzungen durch die executionsführende Anstalt gestellten Antrages, dem auch die Gläubiger Józef Ripka und Anna Koutecka beigetretten, und alle anderen an diesem Termine nicht erschienener Interessanten, gemäß der im Absatze 9 der Feilbiethungsbedingniße als demselben beistimmend anzusehen sind, an einem einzigen Termine und zwar am 18 October 1878 um 11 Uhr Vormittags hiemit neuerlich ausgeschrieben und wird selbe hiergerichts im Verhandlungssaale unter nachstehenden erleisternden Bedingungen stattfinden.

Gegenstand der Feilbiethung sind die den Eheleuten Ignatz und Ernestine Anna Czemeryńska ut. Dom. 137 pag. 367 n. 15 haer. und Dom. 141 pag. 131 n. 16 haer. eigenthümlichen Realitäten Nr. 48 $49\frac{1}{4}$ in Lemberg.

Der Ausrufspreis beträgt 16000 effective Silbergulden, es wird jedoch diesen Realität an diesem Termine ein jeder Preis auch unter der Ausrufsgnote hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufspreises und ist im Baaren, Bücheln der gal. Sparcasse oder sonst in pupilarsicheren Staatspapieren zu Händen der Gerichtscommission zu erlegen.

Die Einsicht in den, in den Acten erliegenden Tabularextract und Feilbiethungsbedingniße steht jedem Kauflustigen frei. Hievon werden sämmtliche Interessenten zu eigenen alle Hypothekargläubiger, welche nach dem 5 August 1877 als dem Ausfertigungstage des Grundbuchsauszuges an die Gewähr kommen würden, oder denen entweder dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der folgendan in dieser Rechtssache zu erlaßenden Bescheide entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugehändigt werden könnte, zu Händen des mit hiergerichtlichen Bescheide vom 9 März 1878 Zl. 11329 bereits bestellten Curators Adv. Dr. Dziubiński mit Substituirung des Adv. Dr. Gajewski verständigt.

Lemberg den 10 August 1878.

(5471 3—3) **Kundmachung.** Zl. 11015.

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie in Wien wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken und des Havana-Cigaren-Magazins in Wien an Seilerwaaren pro. 1879 die Concurenz ausgeschrieben, und sind schriftliche, mit einer k. k. Cassa Quittung über den Erlag eines zehnpercentigen Vadiums versehene, gestempelte und versiegelte Offerte bei obiger k. k. General-Direction längstens bis 27 September l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die zuliefernde Seilerwaaren und deren beiläufig Gesammtmenge sind.

6550 Kilo Nähspagat,
49260 „ Packelspagat,
1320 Meter Spagatgewebe,
680 „ Spagatleinwand,

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel, die k. k. Tabak-Fabriken, für welche dieselben zu liefern sind, die für jede Fabrik bestimmten Mengen und die für dieses Lieferungsgeschäft geltenden Offerts- und Contracts-Bedingnisse sind aus dem bei dem h. o. Expedite, dem h. o. Deconomate und den k. k. Tabak-Fabriken während den gewöhnlichen Amtsstunden aufliegenden Special-Ausweise zu entnehmen.

Die Offerte haban wo möglich auf die Gesammtmenge sämmlicher Seilerwaarensorten, oder doch wenigstens auf die Gesammtmenge einer einzelnen Sorte zu lauten, und die Aufschrift zu enthalten: „Offert zur Lieferung von Deconomie-Artikeln zur Ausschreibung der k. k. General-Direction der Tabak-Regie dto. 7 September 1878 Zl. 11015.

Wien, am 7 September 1878.

54147 2—3) **Edykt.**

L. 24361. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza sola wekslu z daty Kraków 1 stycznia 1866 za trzy miesiące od daty płatnego przez Felicyana Bobrowskie o na zlecenie M. Landaua wystawionego a przez tegoż na — S. Zenserową żyrowanego, aby takowy w przeciągu dni 45 sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za nieważny i nie istniejący uznany zostanie.

Kraków dnia 13 września 1878.

(5448 2—3) **Edykt.** L. 7875.

C. k. Sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że na zaspokojenie pretensyi Maryanny Cagarowej w kwocie 5 złr. 25 ct. w. a. zpn. licytacyjna sprzedaż realnoś i gruntowej w Racławicach pod l. k. 41 położonej w gmachu sądowym przedsięwziętą będzie w terminach 9 października 1878, 6 listopada 1878 i 4 grudnia 1878 o godzinie 11 rano.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania tej relności i warunki tej licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej kancelaryi. C. k. Sąd powiatowy.

Nisko dnia 20 sierpnia 1878.

(5323 2—3) **Edykt.**

L. 62092. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na prośbę Jerzego Poschingera, wydzielenie gruntów z części dóbr Korczyn, utworzenie z nich nowego ciała tabular., na rzecz Alberta Podhorodeckiego, przeniesienie do tego ciała tabularnego ciężarów jako hipotek biernych, intabulowanie w stanie biernym tego nowego ciała, ewikcyi do wysokości 10.0000 złr. w. a. na rzecz Jerzego Benedykta 2ga im. Poschingera, nakoniec o zaintabulowanie praw własności Jerzego Benedykta 2ga imion Poschingera do części dóbr Korczyn, pod dniem dzisiejszym pozwolono.

Poniewa nazwiska, egzystencya i miejsce pobytu spadkobierców Hordyńskiego nie są znajome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania ich, tutejszego adwokata dr. Roberta Czajkowskiego z substytucyą dr. Simona Schaffa kuratorem mianował i temuż uchwałę powyższą doręczył.

Lwów dnia 22 czerwca 1878.

(5376 2—3) **Edykt.**

L. 9259. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku niniejszym edyktem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kopla Oehlbauma, że w sporze sumarycznym Bazylego Miluszka przeciw niemu i Synie Orbachowi o oddanie wekslu na 130 zł. w. a. opiewającego lub zapłacenie kwoty 130 zł. w. a. z pn. zapadł w dniu 6 czerwca 1878 do l. 5803 cyw. wyrok pozwanym do rąk Kepla Oehlbauma doręczyć się mający.

Ponieważ miejsce pobytu Kopla Oehlbauma nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd powiatowy w Leżajsku ustanawia dla niego na jego koszt i szkodę kuratorem Antoniego Lukschandla z Leżajska i temuż wyrok z d. 6 czerwca 1878 do l. 5803 cyw. dla pozwanych przeznaczony doręcza.

Leżajsk dnia 19 sierpnia 1878.

(5394 2—3) **Edykt.** L. 6563.

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 października 1875 do L. 15522 Józef Drzyzga z Wojsławia uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanawia się Michała Saramę gospodarza w Wojsławiu.

C. k. Sąd powiatowy,

Mielec dnia 27 października 1875.

(5464 2—3) **Konkurs** L. 7074.

W oddziale rachunkowym wyższego sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia dwie posady kalkulantów z dzienną płacą 1 złr.

Kompetenci o takowe, mają swe podania udokumentowane w przeciągu 8 dni, do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie wnieść.

Lwów dnia 16 września 1878.

(5451 2—3) **Edykt.** L. 6398.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 187 złr. w. a. zpn. Sobestjanowi Zajdlowi od dłużników Michała i Marji Madejów należnej, odbędzie się w dniach 16 października. 20 listopada i 23 grudnia 1878 zawsze o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 23 w Srogowie dolnym położon j i ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania ustanowiona na 352 złr. wal. aust.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejzzeć w tutejszej registraturze.

Sanok dnia 27 sierpnia 1878.

(5446 2—3) **Obwieszczenie.** L. 4401.

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie, wiadomo czyni, że na prośbę Borucha Hermelina, celem ściągnienia kwoty 270 złr. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod Nr. 24 w Pieczychwostach położożonej, dłużnika Andrucha Kulina własnej, w drodze publicznej licytacyi na terminach 17 października 18 listopada i 16 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 775 złr. w. a. Wadyum 78 złr. w. a., a bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kulików 6 grudnia 1876.

(5505 2—3) **Edykt.**

L. 3191. Na dniu 25 września 1878 dniu 23 października 1878 i dniu 27 listopada 1878 odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Herscha Hanel przeciw Iwanowi Hałusz pto 25 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż gruntu rustykalnego pod l. 50 w Berechach położonego ciała tabularnego nie stanowiącego dłużnika własnego.

Cena wywołania 90 złr. w. a.

Wadyum 9 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 20 sierpnia 1878.

(5502 2—3) **Edykt.**

L. 4922. W sprawie egzekucyjnej Iwana Fedoryszyn przeciw Nykole Łachmaniuk pto 50 złr. odbędzie się dnia 17 października 14 listopada i 12 grudnia 1878 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 123 w Hawryłówce położonej.

Cena wywoławcza 267 złr.

Wadyum 27 złr.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 17 lipca 1878.

(5445 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4403. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości że celem ściągnienia należytości Borucha Hermelina w kwocie 140 złr. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej Pawła Myszka pod l. 23 w Pieczychwostach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na terminach 17 października 18 listopada i 16 grudnia 1878 każdym razem o godzini 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 2057 złr. w. a. a wadyum 205 złr. w. a.

Dalsze warunki licytacyi w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Kulików 8 grudnia 1876.

(5410 2—3) **Ogłoszenie**

L. 4611. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni że na żądanie Banku zaliczkowego „Nadzieja" w Delatynie przedsięwzięta będzie w dniach 14 października 21 listopada i 19 grudnia 1878 każdym razem o godzinie rano wymusowa publiczna sprzedaż gruntu pod l. 105 w Dobrotowie 2 morgi w przestrzeni Hanata Jackowa własnego ciała tabularnego nie mającego w których to pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś terminie i niżej takowej sprzedaż nastąpi.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 150 złr. w. a. poręczne 10 procent ceny wywoławczej.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 31 sierpnia 1878.

(5506 2—3) **Edykt.**

L. 2651. W c. k. sądzie powiatowym Wojniłowskim przedsięwzietą będzie dnia 18 września 25 września i 16 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 27 rep. 63 w Serednem ciała tabularnego niestanowiącej Michała Swerydy własnej na zaspokojenie pretensyi 80 złr. w. a. z pn.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wojniłów dnia 8 czerwca 1878.

(5491 2—3) **Edikt.**

Zl. 31083. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß auf Ansuchen des Wolf Mischel, hinsichtlich des in Verlust gerathene $4^1/_2$ perzentigen auf den Namen Mischel lautende Cassaschein (Chek) der k. k. priv galiz. Actien Hypothekenbank über 500 fl. Nr. 6360 in die Ausfertigung eines Amortisationsedictes gewilligt worden ist. Es wird daher der Inhaber dessen aufgefordert obigen Cassaschein binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage dieses Edictes an gerechnet hierorts um so gewiß anzuzeigen, widrigenfalls nach Verlauf dieser Frist, dieser Cassaschein als für nichtig und unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg am 10 August 1878.

(5507 2—3) **Kundmachung.** Zl. 2512.

Vom k. k. Bezirksgerichte Zbaraż wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Restsumme pr. 170 fl. s. N. G. die executive Feilbiethung der in Łubjanki wyższe sub. N. 61 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Pawło Ciesiecki gehörigen Grundwirthschaft am 17 October, 19 November und am 20 Dezember 1878 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 915 fl. Das Vadium 20 fl. ö. W.

Das Pfandbeschreibungs- und Schätzungsprotocoll können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Zbaraż den 25 April 1878.

(5444 2—3) **Kundmachung.** Zl. 5812.

Von Seite des k. k. Bezirksgerichts in Kulików wird kundgemacht, daß zu Gunsten der Chaje Patrontasch pto. 40 fl. ö. W. s. N. G. die executive Veräußerung der sub. C. N. 443 in Żółtańce gelegenen Realität in den Terminen 16 October, 18 November und 16 Dezember 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude durchgeführt werden wird.

Als Ausrufspreis wird der ermittelte Schätzungswerth 152 fl. 50 kr. ö. W. und als Vadium 15 fl. 50. kr. ö. W. festgesetzt.

Das Beschreibungs- und Schätzungsprotocoll, so wie auch die weitern Bedingungen, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kulików am 15 Jänner 1877.

(5466 2—3) **Edikt.** Zl. 42145.

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird anläßlich der am 19 l. M. eingebrachten Klage des Jakob Balsambaum Kaufmanns in Lemberg gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Herrn Jakob Kronstein gewesenen Kaufmann in Jägerdorf pto. 166 fl. 75 kr. ö. W. s. N. G. für den obbenannten belangten den Herrn Adv. Dr. Siterski mit Substituirung des Herrn Adv. Dr. Balko zum Curator ad actum ernannt, demselben die obige Klage mit der Tagfahrtsanordnung auf den 8 October 1878 Vormittags 11 Uhr zugestellt, und hievon der Abwesende mittelst gegenwärtigen Edictes zu seinem weiteren Benehmen verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte

Lemberg am 31 August 1878.

(5421 2—3) **Kundmachung.** Z. 860.

Beim Dolinaer k. k. Bezirksgerichte, wird zur Einbringung der Forderung pr. 60 fl. ö. W: s. N. G. zu Gunsten des Jakob Spiegel die den Eheleuten Iwan u. Nastunia Senior gehörige sub. C. N. 59 in Rachin liegende Realität am 3 October, 8 November und 5 Dezember 1878 am dritten Lizitationstermine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

Der Ausrufspreis beträgt 200 fl. Das Vadium 20 fl. ö. W.

Die Lizitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Dolina am 1 Mai 1878.

(5453 2—3) **Edikt.** Z. 38333.

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden diejenigen, welche die auf Grundlage des Oblig. Tom. 42 pag. 68 n. 33 ingrossirten am 10 Februar 1818 geschlossenen Vergleiches im Lastenstande der über der Realität Nr. $196^2/_4$ in Lemberg intabulirt gewesenen Summe von 2880 für Sache des Andreas Hanold laut Decr. Tom. 39 pag. 441 n. 2 on. intabulirte Forderung von 2500 fl. W. W. Ansprüche erheben, aufgefordert, daß sie ihre Ansprüche im lause eines Jahres und zwar längstens bis 30 September 1879 bei diesem k. k. Landesgerichte zur Anmeldung bringen, als sonst nach Verlauf dieser Frist die oben bezeichnete Einverleibung Decr. Tom. 39 pag. 441 n. 2 on. für amortisirt erklärt und aus dem Lastenstande der über der Realitäts Nr. $196^2/_4$ in Lemberg intabulirt gewesenen Summe pr. 2880 gelöscht werden wird.

Lemberg den 17 August 1878.

(5386 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 11453. Na dniu 3 października 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert celem sprzedaży uprzyw. młyna skarbowego o trzech kamieniach z dochodem w dwu trzecich częściach należącego do Drohobyckiego państwa kameralnego w gminie katastralnej Tustanowice pod kat. parc. nr. 222 położonego.

Przedmiotem przedaży są także grunta do tego młyna należące jako to: kat. parc. Nr. 3248 rola w objętości 160 kw. sążni — czyli 5·76 ara — i kat. parc. nr. 3357 w objętości 302 kwadr. sążni, czyli 10·86 arów.

Najważniejsze warunki licytacyjne są:

1. Cena wywoławcza za powyż nadmieniony przedmiot sprzedaży wynosi 4534 zł. 70 ct.
2. Ustną licytacyę wyklucza się i będą przyjmowane tylko pisemne i opieczętowane oferty, które zawierać mają:
   a) Dokładne oznaczenie przedmiotu kupna et przedaży, cenę ofiarowaną w austryackiej walucie liczbami i słowami;
   b) Wyraźne oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyi et przedaży dokładnie są znane, i że się im bezwarunkowo podaje:
   c) Wadyum w wysokości 10 pr. ceny wywoławczej w gotówce lub papierach państwowych austryackich;
   d) Własnoręczny podpis tudzież miejsce zamieszkania oferenta, jeżeli zaś oferent nie jest pismiennym, znak i niewłasnoręczny podpis oferenta w obecności dwóch pismiennych świadków.
3. Oferty winny być wniesione najpóźniej do godziny 10 rano dnia 3 października 1878 na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.
4. Cena kupna ma być gotówką uiszczoną w 30 dniach po doręczeniu zawiadomienia nabywcy o przyjęciu oferty.

Bliższe warunki licytacyi i kupna przejrzeć można w c.k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie i w c. k. Zarządzie lasów i domen w Tustanowicach.

C. k. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów dnia 10 września 1878.

(5495 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6609. W myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 l. 12944 Dz. u. p. nr. 55 z roku 1876 rozpisuje się celem obsadzenia nieobsadzonej dotąd posady zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w okręgu metrykalnym Zbaraż — konkurs do dnia 15 października 1878.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w powyższym terminie podania własnoręcznie napisane do c. k. Starostwa w Zbarażu i wykazać dokumentami:

1. Obywatelstwo austryackie w krajach w Radzie państwa reprezentowanych, pełnoletność i wyznanie mojżeszowe.
2. Moralność i nieskazitelność, stopień wykształcenia, a w szczególności znajomość języków krajowych w mowie i pismie.
3. Dotychczasowe zatrudnienie jakoteż rodzaj zatrudnienia, któreby obok swego urzędu prowadzić zamierzali.
4. Zobowiązanie się do stałego zamieszkania w Zbarażu.
5. Kwalifikacyę do urzędu prowadzącego metryki.

Ta ostatnia kwalifikacya ma być udowodniona świadectwem złożonego egzaminu lub też zobowiązaniem się do złożenia egzaminu w c. k. starostwie przed obsadzeniem posady, a to z instrukcyi i odnośnych przepisów powołanem rozporządzeniem ministeryalnem objętych.

Zastępca prowadzącego metryki będzie mieć prawo pobierać od stron w czasie faktycznego zastępowania prowadzącego metryki za każde wpisanie aktu metrykalnego i za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego należytość w kwocie 50 ct., a za każdy wyciąg familijny (Familien Auskunftbogen) w kwocie 1 zł. w. a. Jednakże dla stron ubogich i dla celów urzędowych mają być takie dokumenta bezpłatnie wystawiane.

Zbaraż dnia 11 września 1878.

C. k. Starosta.

(5510 2—3) **Obwieszczenie**

L. 7010. Celem zabezpieczenia dostawy sukna i innych materyałów na ubiory służbowe dla sług c. k. sądów należących do okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie na rok 1879/80 odbędzie się w sali tego sądu wyższego dnia 4 października 1878 o godzinie 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 6603 złr. 31 centów.

O jakości i ilości materyałów, o pojedyńczych cenach fiskalnych, warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach zasięgnąć można każdego dnia przed terminem wyż oznaczonym w czasie godzin urzędowych w biurze prezydyalnem wyższego sądu krajowego, gdzie też oferty zaopatrzone w wadyum $^5/_{100}$ ceny fiskalnej wynoszące z dokładnem wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale też literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają; przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, w których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić mających oznaczona będzie, lecz tylko w ogóle niższa o jakiś procent od jakiejkolwiek przez innego oferenta wnieść się mającej ceny, oferowaną by została, tak jak też oferty spóźnione lub nie ułożone wedle przepisów uwzględnionemi nie będą.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 14 września 1878.

(5331 2—3) **Edykt.**

L. 5136. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu wiadomem się czyni, że 28 kwietnia 1878 w Krzemieńcu na Wołyniu zmarł bezpotomnie i beztestamentalnie Pius Newe były inżynier prywatny w Koropcu, poddany austryacki syn Józefa Newe i Heleny z Mioduskich pozostawiwszy majątek ruchomy i nieruchomy w Krzemieńcu. Co do majątku nieruchomego winni są spadkobiercy zgłosić u przynależnej władzy w Rossyi, co do majątku ruchomego zaś pertraktacya spadkowa w sądzie tutejszym się wprowadza.

Gdy nie wszyscy spadkobiercy są znani sądowi, wzywa się prawo do spadku mających, by w przeciągu roku w sądzie tutejszym prawa swe wykazali pod rygorem następstw § 128 ust. z 9 sierpnia 1854 l. 208 zb. u. p.

Kuratorem niewiadomych spadkobierców ustanawia się c. k. notaryusza p. Alfreda Ornstein.

Tłumacz, 28 lipca 1878.

(5440 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4080. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Fischla Wohla sumy 145 zł. z pn. realność pod l. 116 w Hoszowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca a Jana i Julii Montasiewiczów własna w sądzie tutejszym dnia 11 października. 11 listopada i 9 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej, na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyi można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Bolechów 21 maja 1878.

(5516 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 15596. Z końcem sezonu letniego a mianowicie z końcem bieżącego miesiąca zwijają się następujące obiegi pocztowe:

1. Poczta osobowa pomiędzy dworcem kolejowym w Krakowie i Starym Sączem.

2. Jazda pospieszna nowego systemu na przestrzeniach między Iwoniczem i Krosnem jako też między Lubieniem wielkim i Lwowem, nareszcie między Stryjem i Skolem.

Natomiast zaprowadzają się równocześnie:

1. Poczty osobowe między Krakowem (dworcem) i Nowym targiem.

2. Poczta karyołkowa między Stryjem i Skolem.

3. Jazdy posłańcze między Nowymtargiem i Starym Sączem dalej między Muszyną i Krynicą i między Iwoniczem i Miejscem.

Z dniem 30tym. b. m. ustaje także urzędowanie urzędów pocztowych w Zegiestowie i Truskawcu.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 15 września 1878.

Kundmachung.

Mit Schluß der Sommerseison nämlich mit Ende d. M. werden folgende Postcurse eingestellt:

1. Die Personenpost zwischen Krakau Bahnhof Alt-Sandec.

2. Die Eilfahrt neuen Sistems auf der Strecke Iwonicz-Krosno und jene zwischen Lubien wielki und Lemberg, dann Stryj und Skole.

Dagegen werden gleichzeitig wieder eingeführt:

1. Die Personenposten Krakau Bahnhof Neumarkt.

2. Die Cariolpost Stryj und Skole.

3. Die Botenfahrten Neumarkt und Alt-Sandec, weiter Muszyna und Krynica und Iwonicz-Miejsce.

Die Amtswirksamkeit der Postämter Żegiestów und Truskawiec wird mit 30 d. M. eingestellt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 15 September 1878.

(5334 2—3) **Edykt.**

L. 2719. Do spadku po Janie Piorkowskim z Łowczowa konkuruje tegoż syn, Michał Piorkowski, sądowi z miejsca pobytu i życia niewiadomy.

Wzywa się więc takowego, ażeby w 6 tygodniach o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił, inaczej pertraktacya z ustanowionym kuratorem, Maciejem Włodkiem, będzie przeprowadzoną.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tuchów dnia 5 sierpnia 1878.

(5338 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9526. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Süssla Damaska, Fiszla Kleinmana i Jettę Kleinmann z miejsca pobytu niewiadomych, celem doręczenia im uchwał w sprawie egzekucyjnej sprzedaży $872/4704$ części połowy dóbr Uście w dniach 18 listopada 1875 l. 17024, dnia 24 lutego 1876, l. 802 zapadłych i zapaść mogących kuratora w osobie pana adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Ringelheima, i o tem Süssla Damaska, Fiszla Kleinmanna i Jettę Kleinmann zawiadamia.

Tarnów 13 czerwca 1878.

(5347 2—3) **Edykt.**

L. 1074. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wiadomem czyni, że w Szkodny dnia 19 września 1868 r. zmarła włościanka Maryanna Nieplowa z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia, które w ogólnym pożarze miasta Ropczyc w r. 1873 uległo zniszczeniu na treść którego atoli świadkowie w tutejszym sądzie przesłuchani zostali. Po zmarłej pozostały dwie córki, z których Agata zamężna Pilarska vel Pilarz do spadku się oświadczyła, zaś Maryanna zamężna Czajewa, pomimo kilkakrotnego wezwania oświadczenia nie wniosła. Wzywa się zatem tę ostatnią, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego tu do sądu się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie część spadku nie przyjęta, dla której tymczasem kurator spadku w osobie sekretarza gminy Karola Kesslera ustanowiony został, jeżeliby się nikt do niej nie oświadczył, przez skarb państwa jako bezdziedziczna ściągniętą będzie.

Ropczyce dnia 8 maja 1878.

(5151 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4780 C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Gittli Laje Seemann w celu zaspokojenia pretensyi 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 10 października 1878, 24 października 1878, 14 listopada 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż opisanych gruntów w Uhersku położonych pod lk. 104 sub. rep. 57 a do Iwana Kozaka należących.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 400 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy, chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania to jest kwotę 40 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 24 kwietnia 1878.

(5385 2—3) **Konkurs.**

L. 15960. Na posady c. k. ekspedyentów pocztowych:

1) w Firlejowie w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 400 zł. za utrzymywanie codziennej jednorazowej jazdy posłańczej do Sanczyna ewentualnie ryczałtu w drodze ugody ustanowić się mającego na wypadek, gdyby wymieniona jazda została zmienioną na posłańca pieszego.

2) w Żabiem w powiecie Kossowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu za codziennego posłańca pieszego do Uściedyk i napowrót w kwocie 350 zł.

Kompetenci o tę posadę winni się oświadczyć jak wysoki ryczałt roczny wymagaliby w razie gdyby poczta pieszo-posłańcza do Uściedyk została zmienioną na jazdę posłańczą.

Podania należy wnieść co do pierwszej posady w przeciągu dwóch, co do drugiej zaś w przeciągu czterech tygodni do ces. król. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 11 września 1878.

(5509 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 6843/p. Celem obsadzenia dwóch posad starostów powiatowych w VII a ewentualnie sekretarzy Namiestnictwa w VIII randze, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 października 1878.

Ubiegający się o jedną ztych posad winien wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych — w właściwej drodze służbowej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 15 września 1878.

(5484 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5385. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 7 października, 2 listopada i 2 grudnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem celem ściągnienia przez Jakóba Birona wywalczonej sumy 130 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności włościańskiej, w Daliowej pod lk. 72 rep. 43 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Wania Kuriawy własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 580 zł. w. a.

Wadyum 10 proc. ceny takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania, można przejrzeć w sądzie

Rymanów 24 sierpnia 1878.

(5420 2—3 **Edykt.**

L. 5093. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie Izraela Nagla publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 7 w Glinkach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wasyla Petliwczuka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole z dnia 10 marca 1876 l. 2049 opisanemi gruntami w trzech terminach a to: 31 października, 28 listopada 1878 i 11 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w izbie sądowej pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1) Za cenę wywołania ssanowi się wartość szacunkowa w kwocie 187 złr. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 pr. sumy wywołania t. j. kwotę 18 zł. 70 ct. w gotówce.

Resztę warunków w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn dnia 30 sierpnia 1878.

(5336 2—3) **Edykt.** L. 11256.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Józefa Rubin że Salomon Spiegel przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 38 złr. 54. ct. z pn. z dnia 31 grudnia 1878 l. 18218 uzyskał.

Dla pozwanego Józefa Rubin ustanawia się kuratorem adw. Dra. Gawła zastępcą zaś adwokata Dra. Łużeckiego i poleca pozwanemu by porozumiał się z kuratorem któremu rzeczony nakaz zapłaty doręczono co do swej obrony lub też by sądowi inego pełnomocnika wcześnie wskazał ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sobie tylko przypisywać będzie winien.

Przemyśl dnia 28 sierpnia 1878.

(5284 2—3) **Edykt.** L. 7192.

C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że na zaspokojenie pretensyi Sebastyana Walickiego w kwocie 132 zł. zpn. licytacyjna sprzedaż realności gruntowej w Kamieniu pod nk. 376/362 położonej Walentego Walickiego własnej i ciała tabularnego nieposiadającej, odbędzie się w gmachu sądowym w 3 terminch, a to na dniu 30go października, 13 listopada i 27 listopada 1878 każdym razem o godzinie 11 rano.

Chęć kupienia mający mogą protokół zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyi przejrzeć w tutejszo-sądowej kancelaryi. Nisko dnia 18 lipca 1878.

(5170 2—3) **Edykt.** L. 39470.

Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Hersza Buchholz, iż w sprawie Arona Ptoch przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 75 złr. w. a. zpn. wykaz zapłaty z 6 lipca 1878 l. 33787, adwokatowi Dr. Berlinerowi uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 39470 z substytucyą adwokata Dr. Raresa — ustanowionemu kuratorowi pozwanego się doręcza.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 17 sierpnia 1878.

(5458 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 18129. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi podaje do wiadomości że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych w Horodence.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku 1877 30638 zł 80 ct. i sprzedaż marek stemplo. 8628 „ 15 „

Razem 39266 „ 95 „

Przychód tej hurtownej trafiki wynosił 2376 złr. 27 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum w kwocie 238 złr. można wnieść najdalej do 16 października 1878 do 2 godziny po południu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w nadzorach straży skarbowej okręgu Kołomyjskiego skarbowego.

Kołomyja dnia 12 września 1878.

(5298 1—3) **Edykt.**

L. 41739. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sum 161 zł. 161 złr. i 3285 złr. 49 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. $404^2/_4$ we Lwowie położonej, wedle dom. 79, pag. 313, 314, n. 21, 22 haer. Teodora i Ksawery Waszkoryk własnej a to w trzech terminach t. j. 21 października 1878, 26 listopada 1878 i 23 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana, na których to terminach realność wspomniana tylko wyżej lub za sumę szacunkową i wywołania 10520 złr. sprzedaną zostanie, że jako wadyum suma 1052 złr. w. a. ma być złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne jako też wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze tegoż sądu.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 lipca 1878 do hipoteki realności sprzedać się mającej weszli, tudzież dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. dr. Dzinbińskiego i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 24 sierpnia 1878.

(5412 1—3) **Edykt.**

L. 23196. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia sumy 10000 zł. w. a. z przynależytościami p. Dawidowi Glasowi od p. Jerzego bar. Rosenberg Lipińskiego się należącej odbędzie się w dniu 3 grudnia 1878 o godz. 10 rano w gmachu tut. sąd. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę uchwałą t. s. z dnia 15 marca 1878 l. 5925 dozwolona dóbr Płaza z przyległ. Nieporaz i Oblaszki Jerzego bar. Rosenberg Lipińskiego własnych a to pod następującemi warunkami:

I. Przedmiot sprzedaży stanowią dobra Płaza z przyległościami Nieporaz i Oblaszki w powiecie Chrzanowskim położone wedle księgi gł. gm. XI Kościelec vol. nov. 1 pag. 549 n. 10 haer. bar. Jerzego de Rosenberg Lipińskiego własne z wszelkiemi prawami i przynależytościami z wyłączeniem jednak części lasów w przestrzeni 41 morgów 1207 kw. sążni lasu numerami parcel 1624, 2453, 2445—2446, 2556, 2597, 2598, 737, 738 oznaczonej, którą wedle ks. gł. gm. XI Kościelec vol. nov. 1 pag. 550 n. 11 haer. gmina Płaza jako ekwiwalent za zniesione w lasach dworskich użytki otrzymała, tudzież części lasu w przestrzeni 5 morgów 388 kw. sążni, którą wedle tejże pozycyi gmina Nieporaz za zniesione użytki w lasach dworskich otrzymała a wreszcie z utrzymaniem ograniczeń w poz. 1 i 2 rubryk i ograniczeń własności wymienionych.

II. Do wykonania sprzedaży tych dóbr wyznaczonym zostaje jeden termin tylko, na którym dobra te nawet niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

III. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tych dóbr sądownie wyporśrodkowana w kwocie 120.628 zł. 28 ct. wa.

IV. Każdy z chęć kupna mających złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 6031 zł. 41 ct. w gotówce, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych gal. lub innych papierach wartościowych, które użyte być mogą na lokacyę kapitałów pupilarnych, według kursu dnia poprzedzającego dzień licytacyi w „Gazecie Lwowskiej notowanego; złożone przez nabywcę wadyum wliczone mu będzie w cenę kupna, innym zaś licytantom po skończeniu licytacyi zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mających dóbr mogą być przejrzane w registraturze sądowej zaś w dzień licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O powyższej uchwale zawiadomienie otrzymują p. Dawid Glass, p. Jerzy baron Rosenberg Lipiński, tudzież wszyscy wierzyciele hipoteczni, wiadomi do rąk własnych, ci zaś którzy dopiero po dniu 27 lutego prawo hipoteki na dobrach Płaza nabyli, tudzież tacy, którymby uchwała o dozwoleniu i rozpisaniu licytacyi tudzież późniejsze niedość wcześnie lub całkiem doręczoną nie została, do rąk ustanowionego już t. s. uchwałą z 30 marca 1877 l. 7479 kuratora pana adw. dra Faustyna Jakubowskiego z substytucyą p. adw. dr. Wędrychowskiego i przez edykta.

Kraków dnia 30 sierpnia 1878.

(5525 1—3) **Edikt.** Zl. 7302.

Zur Hereinbringung der Forderung des Mses Hagler von 200 fl. ö. W. wird am 4 October 1878 und am 8 November 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Kreisgerichte in Kolomea die Realität der Katharina Newelska sub. CN. 61 in Kolomea und zwar bei beiden Terminen nur um den Schätzungspreis oder über denselben öffentlich versteigert werden; sollte sie bei diesen Terminen nicht an den Mann gebracht werden, so wird zur Feststellung erleichtender Bedingungen durch die Hypothekargläubiger die Tagfahrt auf den 8 November 1878 um 4 Uhr Nachmittags festgesetzt.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth von 3578 fl. ö. W. angenommen, dessen 10 prc. Kauflustige als Vadium zu Händen der Lizitationscommission im Baaren zu erlegen haben.

Die erste Hälfte des Kaufpreises mit Einrechnung des Vadiums ist binnen 30 Tagen nach rechtskräftiger Genehmigung des Lizitationsactes, die zweite Hälfte dagegen binnen 30 Tagen nach Rechtskraft der Zahlungsordnung zu Gerichte zu erlegen.

Für die Hypothekargläubiger, welche nach dem 15 Juli 1878 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, oder denen der Freilbietungsbescheid nicht zugestellt werden könnte, wird Adv. Dr. Dębicki zum Curator bestellt. Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Kreisgerichte

Kolomea den 22 August 1878.

(5540 1—3) **Edikt.** Zl. 5424.

Das k. k. städt. dlg. Bezirksgericht S. II zu Lemberg bringt hiemit zur allgemeinen Kenntniß, daß zur Hereinbringung der Forderung von 82 fl. sammt ½ kr. ö. W. von einem Gulden ö. W. wöchentlich seit dem 1 November 1873 zu berechnenden Zinsen und Kosten 2 fl. 2 kr., 1 fl. 36 kr., 1 fl. 76 kr., 1 fl. 60 kr., 3 fl. 20 kr. und der gegenwärtigen mit 2 fl. 50 kr. ö. W. die executive Feilbietung der den Schuldnern gehörigen sub. N. 80 in Zarudce gelegenen keinen Tabularkörper bildenden, laut Pfändungsprotocolls de pr. 2 März 1876 Zl. 1186 geschätzten Realität auf den drei und zwar den 21 October, 19 November und den 23 Dezember 1878 immer um 10 Uhr Vormittags h. g. bestimmten Terminen stattfinden wird.

Wovon die Kauflustigen mit dem verständigt werden, daß der Ausrufungspreis pr. 148 fl. ö. W. Das zuerlegende Vadium hingegen 10 prc des Schätzungswerthes, welches im Baaren oder in öffentlichen Papieren zu erlegen ist beträgt.

Lemberg den 28 Juni 1878.

(5237 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 13277. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości publicznej, że w celu zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Winter w kwocie 2000 zł. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna następujących realności domowych i gruntów w tabuli miasta Tarnopola na imię Kajetana Krzysztofowicza zapisanych jako to: 1) realności pod l. tp. 1167 w Tarnopolu jak Dom. I, pag. 110, n. 12 haer., w wartości szacunkowej 5035 zł. 95 ct.; 2) realności pod l. tp. 868 w Tarnopolu jak Dom. XV, pag. 307, n. 9 haer., jako też do niej należących ogrodów; 3) ogrodów jak Dom. 15, pag. 307, n. 9 haer. i Dom. 5, pag. 11, n. 8 haer. włącznej wartości szac. 2621 zł. 61 ct.; 4) pół dnia pola czyli raczej siódmej części z $^1/_6$ części z 21 dni pola jak Dom. 5, sub. p. 426, n. 15 haer., tudzież pół dnia pola jak Dom. II, sub. pag. 53, n. 15 haer., razem wartości szac. 562 zł.; 5) dwóch dni pola Dom. 3 civ. pag. 193, n. 17 haer., wartości szac. 472 zł. 80 ct.; 6) pół dnia pola jak Dom. III, sub. pag. 497, n. 6 haer., w wartości 304 zł. 68 ct.; 7) 5 $/_2$ dni pola jak Dom. 2, sub. pag. 394, n. 11 haer. i Dom. II civ. pag. 208 n. 13 haer, w wartości szac. 1351 zł.; 8) 5 dni pola z $^1/_3$ części $18^1/_2$ dni pola, Dom. 5, sub. pag. 48, n. 13 haer. na dniu 18 października 1878 o godzinie 10 rano, jako na trzecim terminie pod lżejszemi warunkami, nawet niżej wartości szacunkowej, w tutejszym sądzie w biurze nr. 4. Licytanci obowiązani będą złożyć jako wadyum tylko 5 proc. ceny szacunkowej w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej lub tarnopolskiej kasy oszczędności, lub publicznych papierach wartościowych.

Nabywca ma złożyć w 60 dniach po prawomocności aktu sprzedaży $^1/_3$ część ceny kupna w gotówce, resztę zaś w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej w gotówce lub przejęciem wierzytelności hipotecznych w cenę kupna wchodzących. Bliższe określenie warunków licytacyjnych i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

O czem się zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Annę Fiałkowską urodz. Krzysztofowicz, Franciszka i Teresę Rumpelmajer, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 kwietnia b. r. do tabuli z prawami swemi weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Glogiera z zastępstwem adw. dr. Horowitza, innych wierzycieli zaś do rąk własnych.

C. k. sąd obwodowy,
Tarnopol dnia 19 sierpnia 1878.

(5457 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1764. W celu obsadzenia posady młodszego nauczyciela przy szkole ludowej w Winnikach, z roczną płacą 400 złr, rozpisuje się konkurs do wniesienia podań należycie udokumentowanych do czterech tygodni.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej.
Lwów dnia 5 września 1878.

(5361 2—3) **Edykt.**

L. 14821. Na miejsce zmarłego komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Dominika Dipoltera w Białej ustanawia c. k. sąd krajowy c. k. adjunkta i tymczasowego kierownika c. k. sądu powiatowego w Białej p. dr. Samuela Sango komisarzem konkursowym masy upadłości Edwarda Kaglera byłego kupca w Białej co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Kraków 6 września 1878.

(5497 2—3) **Edykt.**

L. 22032. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 lipca 1878 l. 35780 celem zaspokojenia należącej się c. k. uprz. gal. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od p. Marcina Peterseima sumy 460 złr., 460 złr. i 9518 złr. z przynależytościami odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod l. 15 dz. V w Krakowie położonej p. Marcina Peterseima własnej w trzech terminach t. j. dnia 26 listopada 1878, 8 stycznia 1879 i 13 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod nr. 9 a to pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 25000 złr. w. a. poniżej której przedmiotem sprzedaży będąca realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie zostanie, na trzecim atoli nawet poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej sumy długów hipotecznych na tej realności ciążących.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prc. ceny wywołania 25.000 t. j. sumę 2500 złr. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej.“

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze, zaś w dzień licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem c. k, sąd krajowy we Lwowie, strony interesowane, tudzież wszyscy wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu znani, do rąk własnych, ci zaś, którzy dopiero po dniu 10 lipca 1878 prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, tudzież wierzyciele z miejsca pobytu nieznani, lub którymby uchwała niniejsza niedość wcześnie lub wcale doręczoną nie została do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Rudolfa Starzewskiego w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 23 sierpnia 1878.

(5442 2—3) **Edykt.** L. 6701.

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu edyktem niniejszym wiadomem czyni iż na żądanie Helenny Grüber celem zaspokojenia wierzytelności 3360 złr. z procentem 6% od 12 maja 1877 i kosztami w kwocie 13 zł. 91 ct. i 33 złr. 62 ct. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę pod l. 103 w Jarosławiu położonej wedle pozycyi 10 i 11 haer. Tyburcyi Grüber realności w dwóch terminach a mianowicie 30 października i 29 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu powiatowego w Jarosławiu.

Jako cena wywołania ustanowioną zostaje cena szacunkowa 10934 złr. i sprzedaż przy ustanowionych terminach niżej ceny wywołania nie nastąpi.

Wadyum 1100 w. a.

Gdyby realność pod l. 103 w Jarosławiu przy ustanowionych dwóch terminach nad lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 31 grudnia 1878 z tem oznajmieniem iż niestawający na tym terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Jarosław 6 lipca 1878.

(5454 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 495. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielek, celem stałego obsadzenia dwóch nowych szkół pospolitych żeńskich na Stradomiu i Kleparzu:

1) Dwóch posad nauczycielek kierujących z płacą roczną 700 zł. dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i wolnem pomieszkaniem, lub wynadgrodzeniem za pomieszkanie w kwocie 250 zł.
2) Czterech posad nauczycielek starszych z płacą roczną 700 zł.
3) Dwóch posad nauczycielek młodszych z płacą roczną 420 zł.

Na wszystkie posady prezentuje Reprezentacya miasta Krakowa.

Kandydatki ubiegające się o każdą z rzeczonych posad, mają wnosić swoje podania zaopatrzone;

1) metrykę urodzenia, 2) patentem nauczycielskim, do szkół wydziałowych z grupy I, lub do szkół pospolitych, 3) tabelą kwalifikacyjną, i 4) wykazem służbowym, za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz, do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie najdalej do końca października b. r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w żądane dowody nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.
Kraków dnia 10 września 1878.

Doniesienia prywatne.

(5511 2—3) L. 3900.

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy upoważnienia Wydziału krajowego z dnia 10 września 1878 l. 45178 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza zakładu dla umysłowo chorych na Kulparkowie oddziału kobiet.

Lekarz jest urzędnikiem zakładu.

Ustanowa służby krajowej tudzież §. 4 i 9 uchwały Sejmu z dnia 3 stycznia 1874 stosuje się do niego, o ile statut zakładu uchwalony przez Sejm na dniu 25 maja 1875 nie rozporządza inaczej.

Lekarz obowiązany jest mieszkać w zakładzie. Lakarzowi wolno po za obrębem zakładu wykonywać praktykę lekarską tylko o tyle, o ile jego obowiązkowa służba w zakładzie przez to nie ucierpi, natomiast nie wolno mu zakładać i utrzymywać prywatnych zakładów dla umysłowo chorych lub przyjmować obowiązki lekarskie w podobnych zakładach.

Pobory z posadą lekarza połączone są następujące:

a) płaca roczna 1000 złr. w. a. b) pomieszkanie z opałem c) wikt, d) dodatek pięcioletni 150 złr. w. a.

Kandydat na powyższą posadę powołany, otrzyma nominacyę stałą dopiero po upływie roku i to w tym tylko razie jeżeli w ciągu prowizorycznej służby rocznej, wszelkim warunkom służby odpowie.

Kandydat winien w swojem podaniu zamieścić krótki opis życia, dołączyć metrykę urodzenia i dyplom doktora medycyny, wykazać się z dotychczasowego zatrudnienia, tudzież złożyć dowody z ogólnego i szczegółowego uzdolnienia do posady, o którą się ubiega, nadto wykazać, czy nie jest w jakim stopniu spokrewniony lub spowinowacony z dyrektorem zakładu.

Podania wnosić należy po dzień 10go października 1878 do Dyrekcyi zakładu na Kulparkowie bezpośrednio, lub jeżeli kandydat już obecnie zostaje w słażbie publicznej przez swoją władzę przełożoną.

Z Dyrekcyi zakładu umysł. chorych.
Kulparków 17 września 1878.

Wychowanie i nauka.

Pewna przyzwoita familia przyjmuje **młode panienki** na wychowanie, udzielając zarazem naukę przedmiotów szkolnych ze szczególnem uwzględnieniem języka francuskiego, angielskiego i muzyki. — Zdrowe i w obszernym parku położone mieszkanie.

Nauka języka francuskiego i angielskiego może być udzielana także po za domem. Listy pod **M. C.** przyjmuje **Administracya „Gazety Narodowej“.** (5?38 1-4)

Utrzymując dla potrzeb folwarku stałych i zdolnych **stelmachów i kowali**, a mając przytem zapasy taniego w leśnej okolicy użytego materyału i węgla, wyrabiamy także i na zbycie wszystkie konieczne **w użyciu najpraktyczniejsze** statki i narzędzia gospodarskie jako to: wozy, taczki, pługi, ekstyrpatory, wózki do jazdy, tańsze i droższe, amerykanki (pająki) całojasionowe, a głównie **sanie** załubnie i **kozyrki** na sposób **rossyjskich** lekko, mocno nie wywrotnie wykonane, za cenę od **30 do 100 złr.**

Zamówienia wprost do podpisanych albo do Spółki rolniczej w Tarnopolu adresować prosimy.

Z. i L. Dzierżanowscy w Lipicy
ost. p. Lipica dolna.

Poszukując rocznie pracujących zdatnych **stelmachów, kowala i rymarza-lakiernika** kawalerów, prosimy nadsyłać książki czeladne wraz z zaświadczeniami i żądaniami *franco* do podpisanych:

Z. i L. Dzierżanowscy w Lipicy
o. p. Lipica dolna.

(5473 ?—3)

WYKAZ
Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**,
zarządzonych
z dniem 1 sierpnia 1878,
nabyć można po cenie **15 ct.** w. a.
a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.
w Ekspedycyi
Gazety Lwowskiej.

Wyszczególniony (523? 4—9)
trzema medalami zasługi
Otrzymał dostawę do **budowy gmachu sejmowego.** Nieustępujący w dobroci zagranicznym a znacznie tańszy

CEMENT PORTLAND

poleca
pierwsza krajowa fabryka
B. DŁUGOSZOWSKIEGO
Stacya kolei Albrechta **Dolina.**
Dla miasta Lwowa skład u p. Schumana pl. Maryacki l. 9.

O 35 procent niżej.

Zupełna wyprzedaż.

Z powodu otrzymania wielkiego transportu z różnych fabryk lamp: salonowych, stołowych i wiszących w rozmaitym gatunku, co **do jakości i ceny,** jestem w stanie odstąpić Szanownej P. T. Publiczności **lampy moje o 35%** niżej, niż wszyscy inni, biorącym w większej ilości przenoszącej wartość 20 zł., zostawiam wolność **spłacania ratami.**

Szczególnie zwracam uwagę na kilka gatunków lampek:

Lampka oszczędności (Szparlampe)	kolorowa z cylindrem	25 ct.
	z umbrą lub kulą	40 "
Nocne lampki w najlepszym gatunku		20, 25, 30 "
Cylindry do lamp w wybornym gatunku, czeskie		4 "
" " 11-liniowe		5 "
" z krzyżykiem 5-linjowe		6 "
" " 8-linjowe		8 "
" " 11-linjowe		10 "

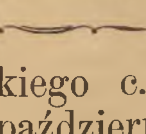
Kuli, umbry, tulipany w najlepszym gatunku i w wielkim wyborze odstępuję o **35% niżej.**

Staraniem mojem było od dawnych czasów i jest zawsze pozyskać względy Szanownej P. T. Publiczności.

M. JAKOBY (5489 2—7)
naprzeciw głównego wchodu do Teatru.

O 35 procent niżej.

L 6633 ex 1878. Ces. król. uprzyw. (5488 3-3)

kolej Arcyks.  Albrechta.

Ogłoszenie.

Za zezwoleniem wysokiego c. k. Ministerstwa handlu wykreśla się z dniem 1. października 1878 artykuł

Cement

z wyjątkowej taryfy l. 4 umieszczonej w naszych obecnie obwiązujących lokalnych taryfach towarowych z dnia 1. października 1876 na stronie 79. Odtąd więc artykuł ten i co do przestrzeni c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta zaliczany będzie według jednolitej klasyfikacyi towarów do klasy frachtowej B.

Lwów 15 września 1878.

Dyrekcya ruchu.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12